

PRZEGLĄD MIERNICZY

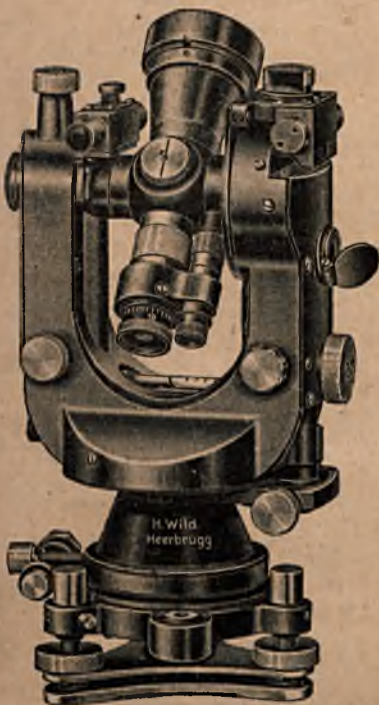
MIESIĘCZNE CZASOPISMO NAUKOWE, ZAWODOWE I INFORMACYJNE
POŚWIĘCONE SPRAWOM MIERNICZYM
ORGAN STOWARZYSZEŃ MIERNICZYCH W POLSCE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, WIELKA 5 m. 4 — TEL. 679-85. KONTO CZEKOWE w P. K. O. Nr. 4376
ADMINISTRACJA CZYNNA w DNI POWSZEDNIE od godz. 8-ej do 3-ej.

Prenumerata roczna 24 zł., półroczna 12 zł., kwartalna 6 zł., Zmiana adresu 1 zł.

Ceny ogłoszeń w czasopiśmie: Strona 300 złotych; $\frac{2}{3}$ strony — 250 złotych; $\frac{1}{2}$ strony 200 złotych; $\frac{1}{3}$ strony — 150 złotych; $\frac{1}{4}$ strony — 120 złotych; $\frac{1}{8}$ strony — 70 złotych; $\frac{1}{16}$ strony — 40 złotych

WILD



1/3 NATURALNEJ WIELK.

NOWY TEODOLIT REPETYCYJNY T1 do TACHYMETRII, POLIGONIZACJI I LOKALNEJ TRIANGULACJI

Niezwykle prosty i jasny odczyt obu kół obok okularu lunety.

Dokładność odczytywania obu kół przy pomocy mikrometru optycznego wynosi 6".

Pion optyczny wbudowany do osi instrumentu można kontrolować przez obrót alidady.

Waga wraz z futerałem metalowym 5 $\frac{1}{2}$ kg.

Dzięki starannej konstrukcji instrument ten łączy w sobie wygodne urządzenia znanego teodolitu uniwersalnego z zaletami dwuosowego teodolitu repetycyjnego.

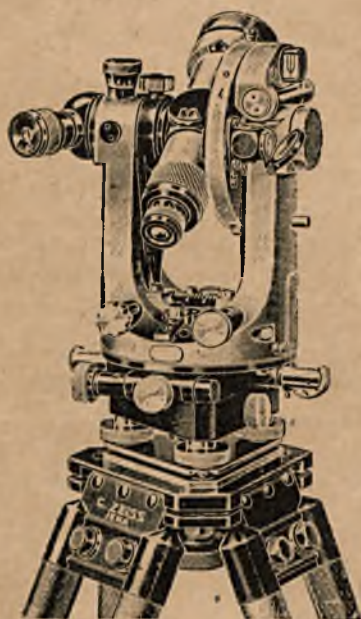
H. WILD S. A., Heerbrugg (Szwajcaria)

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO:

H. ROZEN, Warszawa, ul. Krucza 36, tel. 9.41-78

ZEISS

TEODOLIT UNIWERSALNY



około 1/4 nat. wielkości.

Przyrząd dla trygonometrycznego wcinania punktów, do poligonizacji, tachymetrii jak również dla dokładnego optycznego pomiaru odległości.

Pomiar kierunkowy:

Luneta: 40 mm otw., 27 \times powiększenie.

Równoczesny odczyt: podwójny dla kąta poziomego i pojedynczy dla kąta pionowego.

Odczyt kątów:

Zapomocą mikroskopu odczytowego—12''

zapomocą mikrometru optycznego — 2''

Szklane koła podziałowe — jasne i ostre obrazy.

Optyczny pomiar odległości z klinem nasadkowym: dokładność 2—3 cm. na 100 m.

Z pionem zwykłym, sztywnym lub optycznym; z elektrycznym oświetleniem; w skrzynce metalowej lub drewnianej.

**NIWELATORY, DALMIERZE,
TACHYMETRY REDUKCYJNE i t. p.**

prosimy żądać prospektów i informacji w GENERALNEM PRZEDSTAWICIELSTWIE



Inż. WŁ. LEŚNIEWSKI

WARSZAWA 22,

ul. TOPOŁOWA 2,

tel. 8-16-06, 8-16-46.

lub w firmie CARL ZEISS, JENA oraz w firmach, prowadzących przyrządy geodezyjne ZEISS'A.

PRZEGLĄD MIERNICZY

ORGAN STOWARZYSZEŃ MIERNICZYCH W POLSCE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, WIELKA 5, — TEL. 679-85.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. Nr. 4376 — REDAKCJA CZYNNA w CZWARTKI w godz. 10 — 1.
ADMINISTRACJA CZYNNA w DNI POWSZEDNIE od godz. 8-ej do 3-iej. — Redakcja rękopisów nie zwraca.

T R E Ś Ć:

Ś. p. prof. inż. Władysław Julian Wojtan.
Inż. Kazimierz Sawicki — Nowy rodzaj praktykantów mierniczych.
Inż. St. Latinek — Ankieta w sprawie klasyfikacji gruntów.
Inż. Janusz Kobylński — Reorganizacja miernictwa państwowego.
Dezorganizacja zawodu mierniczego.
Przeгляд piśmiennictwa.
Wiadomości bieżące.

S O M M A I R E:

A la mémoire du feu prof. ing. L. J. Wojtan.
C. Sawicki, ing. — Nouvelle catégorie de praticiens géomètres.
S. Latinek, ing. — Enquête concernant le classement de terrains.
J. Kobylński, ing. — Réorganisation des mesurages exécutés par l'État.
Désorganisation de la profession du géomètre.
Bibliographie.
Chronique professionnelle.

Ś. P. PROF. INŻ. WŁADYSŁAW JULIAN WOJTAN.

Ś.P. prof. inż. Władysław Julian Wojtan, urodził się dnia 16 lutego 1876 r. w Mikuliczynie w Małopolsce, zmarł we Lwowie dnia 12 lutego r. b.

Do szkoły realnej uczęszczał w Stanisławowie, maturę zdał z odznaczeniem.

W r. 1893 zapisał się na Wydział Inżynierji Politechniki Lwowskiej, który ukończył w r. 1898, otrzymując przy drugim egzaminie państwowym odznaczenie z geodezji, budowy dróg i kolei żelaznych.

W r. 1895 został asystentem szkoły realnej we Lwowie, od roku zaś 1896 do r. 1898 był prywatnym asystentem profesora Politechniki inż S. Widta.

W r. 1898 mianowany został asystentem przy Katedrze Miernictwa Politechniki Lwowskiej, zaś w r. 1903 — docentem Inżynierji lasowej, rysunków technicznych i inżynierskich w Wyższej Szkole Lasowej we Lwowie, a następnie adjunktem przy Katedrze Miernictwa Politechniki Lwowskiej. Na ostatnim stanowisku pozostawał do r. 1909, t. j. do czasu mianowania Go profesorem miernictwa w Wyższej Szkole Lasowej we Lwowie.

W r. 1905 zdał z odznaczeniem egzamin na cywilnego geometrę i uzyskał autoryzację rządową i w tymże roku mianowano Go znawcą sądowym dla spraw miernictwa.

Od r. 1915 do 1920 kieruje równocześnie Krajowym Biurem regulacji miejscowości w Małopolsce,

zniszczonych przez wojnę, opracowując i realizując plany zabudowania miast i miasteczek.

W r. 1918 mianowany został przez Namiestnictwo członkiem komisji egzaminacyjnej dla autoryzowanych geometrów cywilnych, w następnym zaś roku uzyskał autoryzację na cywilnego inżyniera budowy, a zarazem zostaje mianowany zwyczajnym profesorem miernictwa Politechniki Lwowskiej.

W r. 1920 Ministerstwo W. R. i O. P. mianuje Go członkiem komisji II-go egzaminu państwowego na wydziałach Inżynierji lądowej i wodnej, oraz członkiem komisji państwowego egzaminu na Kursie geometrów.

W r. akad. 1923/24 piastował godność dziekana Wydziału Inżynierji oraz był członkiem Senatu Politechniki Lwowskiej.

Opracował skrypta „Miernictwa” na podstawie wykładów prof. S. Widta, w r. 1896/97 był współpracownikiem dzieła Łaska—Widta „Miernictwo”, Lwów 1903, potem współpracował przy wydawnictwie „Słownika technicznego” Stadtmüllerów, Kraków 1913.

Napisał następujące prace naukowe:

W sprawie słownictwa mierniczego, *Czasopismo Techniczne*, 1900.

Słownictwo, odnoszące się do miernictwa górniczego, *Czasop. Techn.*, 1900.



O nowym teodolicie Heydego, *Czasop. Techn.*, 1900, i *Zeitschrift Oesterr. Ingenieur- u. Architekten — Vereins*, 1901.

O pewnym zagadnieniu mierniczem, *Czasop. Techn.*, 1901.

Wzory przybliżone na $\sqrt{a^2+b^2}$ i $\sqrt{a^2-b^2}$, *Wiedomości matematyczne*, 1901, i *Zeitschrift für Vermessungswesen*, 1901.

Tachymetr uniwersalny prof. Laški, *Czasop. Techn.*, 1906.

Zastosowanie metody miejsc geometrycznych do zagadnień nawiązywania się przy zdjęciach poligonowych, rękopis z r. 1912. str. 85 i 235 rys. Ta praca podaje nieznanne dotąd sposoby rozwiązywania najtrudniejszych zagadnień z zakresu wcinów zapomocą krzywych kinematycznych i zajmuje się teorią tych krzywych.

Nowa instrukcja miernicza, *Czasop. Techniczne*, 1921.

Miernictwo, Część I. Podręcznik inżynierski profesora Bryły, tom I, Lwów, 1926.

Zdjęcia miast, Podręcznik inżynierski prof. Bryły, tom IV., Lwów, 1936.

Historja i bibliografja słownictwa technicznego polskiego od czasów najdawniejszych do końca 1933 roku, Lwów, 1936 (wydaje Akademia Nauk Technicznych w Warszawie).

Miernictwo, obszerne dzieło, obejmujące całość tej nauki, w rękopisie. Praca nad tem dziełem, uwzględniającem ostatni stan nauki, pochłonęła 15 lat.

Bibliografja miernictwa, obejmująca światową literaturę mierniczą do końca r. 1935 w rękopisie.

Prócz prac naukowych, wykonał bardzo liczne prace praktyczne z zakresu miernictwa: triangulacje, zdjęcia poligonowe, tachymetryczne, niwelacyjne, odgraniczenia, parcelacje, projekty nowych ulic, triangulację Lwowa, oraz opracował cały szereg projektów regulacji miast w Małopolsce, zniszczonych przez wojnę.

Cześć Jego pamięci.

Inż. KAZIMIERZ SAWICKI.

NOWY RODZAJ PRAKTYKANTÓW MIERNICZYCH.

Spada na nas obowiązek bardzo uważnego traktowania naszych prac, ażebyśmy się ani z literą, ani z duchem prawa nie mijali.

Bogusław Miedziński (z przemówienia w Sejmie).

W styczniu r. b. zostało wydane z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych rozporządzenie p. Ministra Spraw Wewnętrznych (*Dz. U. R. P.* Nr. 5, poz. 55), wprowadzające następujące uzupełnienia i zmiany w rozporządzeniu Ministra Rób Publicznych z dnia 28.VI.26 r. o wykonaniu ustaw o mierniczych przysięgłych:

- 1) Po § 35 dodaje się § 35a o brzmieniu następującem:

„§ 35a. W zakresie prac mierniczych, związanych z przebudową ustroju rolnego, narówni z praktykantami na mierniczych przysięgłych traktuje się te osoby z personelu pomocniczego, które wykażą się co najmniej 10-letnią praktyką przy wspomnianych pracach i do dnia 31 grudnia 1940 r. uzyskają odpowiednie pozwolenie, wydane przez Ministra Spraw Wewnętrznych na wniosek Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych.

Policzalność praktyki, odbytej u mierniczego przysięgłego po otrzymaniu pozwolenia, wymienionego w ust. 1, ocenia się na podstawie ust. 3 art. 5 ustawy o mierniczych przysięgłych“.

- 2) W § 45 po słowach „lub też praktykanta, zarejestrowanego u Urzędzie Wojewódzkim“, zamiast kropki umieszcza się przecinek i do-

daje się wyrazy: „bądź, jeśli chodzi o prace, związane z przebudową ustroju rolnego, pod nadzorem osób, posiadających pozwolenie, wymienione w § 35a.“

Rozporządzenie to wprowadza w życie nowy typ pomocnika mierniczego, posiadającego uprawnienie „narówni z praktykantami na mierniczych przysięgłych“, jeżeli chodzi o prace, związane z przebudową ustroju rolnego. Przytem żadne wykształcenie, ogólne czy zawodowe, nie jest wcale wymagane. Dla uzyskania zaś t. zw. „pozwolenia“ dwóch ministrów na korzystanie z uprawnień, praktykantów na mierniczych przysięgłych wystarczy tylko wykazanie się 10-letnią praktyką przy wspomnianych pracach.

Ustawa z dnia 15 lipca 1925 roku, traktując mierniczych przysięgłych jako osoby zaufania publicznego, nadaje im wyłączne prawo do wykonywania całego szeregu prac, a w szczególności, zgodnie z p. c) art. 9 tej ustawy, prac pomiarowych, związanych z przebudową ustroju rolnego¹⁾.

W związku z tą wyłącznością uprawnień, prawnymi zastępcami mierniczych przysięgłych mogą być tylko kandydaci do tego zawodu, a więc osoby, posiadające odpowiednie studja, dokładnie przewidziane w art. 2 ustawy o mierniczych przysięgłych.

Zgodnie więc z wymaganiami ustawy takim

1) Art. 25 tej ustawy, nadający prawo b. Ministerstwu Reform Rolnych upoważniania poszczególnych osób do wykonywania prac pomiarowych, związanych z przebudową ustroju rolnego, — miał charakter przejściowy i utracił moc prawną po dniu 31 grudnia 1930 r.

praktykantem—zastępcą może być wyłącznie: 1) inżynier mierniczy, lub też 2) mierniczy ze świadectwem ukończenia jednej ze szkół, uznanych urzędowo za odpowiednie.

Lecz nie może nim być samouk mierniczy, gdyż żadnych wyjątków pod tym względem ustawa obecnie nie przewiduje²⁾, co zresztą potwierdza jeszcze art. 27 tej ustawy.

W związku więc z powyższym wydaje mi się, że takie traktowanie samouków—praktyków narówni z praktykantami na mierniczych przysięgłych przy pracach, związanych z przebudową ustroju rolnego,—nie jest zgodne z przepisami ustawy o mierniczych przysięgłych.

Oprócz tych uwag natury zasadniczej nasuwają się jeszcze pewne wątpliwości, dotyczące niektórych szczegółów omawianego rozporządzenia.

Przedewszystkiem nie jest ustalone samo pojęcie praktyki mierniczej przy pracach, związanych z przebudową ustroju rolnego.

Przebudowa ustroju rolnego składa się zasadniczo z 3-ech rodzajów prac: 1) zniesienia służebności, 2) parcelacji i 3) scalania gruntów. Omawiane rozporządzenie nie wyjaśnia jednak, czy wymagana jest praktyka we wszystkich trzech dziedzinach, czy też nie?

Pozatem podana jest tylko ilość lat niezbędnej praktyki, lecz nie są określone jakościowe jej wymagania. Słowa „personel pomocniczy“ nie są wcale ścisłą terminologią i dlatego nie dają dokładnego pojęcia, o jakie właściwie osoby tu chodzi.

Zarówno kreślacz, umiejący przytem mechanicznie wykonywać niektóre obliczenia, jak i samodzielny pomocnik do pomiarów w polu, podpadają przecież pod pojęcie „osób z personelu pomocniczego“, a ich 10-letnia praktyka może być naogół bardzo jednostronna.

I pod tym względem żadnych bliższych określeń w omawianem rozporządzeniu niema.

Nie jest podany również sposób wykazania się praktyką mierniczą. Na podstawie słów rozporządzenia: „osoby z personelu pomocniczego, które wykażą się co najmniej 10-letnią praktyką“, należy sądzić, że inicjatywa i sposób wykazywania się praktyką są pozostawione bądź osobom zainteresowanym, bądź też do swobodnego uznania władzy, udzielającej wspomnianego „pozwolenia“.

Mierniczowie przysięgli mają cprawda obowiązek wydawania zaświadczeń o odbytej u nich praktyce, lecz dotyczy to (zgodnie z art. 9 ustawy) wyłącznie tylko kandydatów na mierniczych przysięgłych, zarejestrowanych w urzędach wojewódzkich. Natomiast nie są oni uprawnieni do wydawania tego rodzaju zaświadczeń, (których wzór został urzędowo ustalony), osobom w ustawie o mierniczych przysięgłych zupełnie nie przewidzianym.

Jest więc obawa, że ustalanie ilości lat praktyki, wykonywanej u mierniczych przysięgłych przez wymienione w rozporządzeniu osoby, może się odbywać w sposób niezbyt odpowiedni.

²⁾ Art. art. 23—25 ustawy, jako przejściowe, utraciły już moc prawną.

Znacznie prościej dadzą się ustalić lata praktyki odbytej przez zredukowanych mierniczych wydziałów rolnictwa i reform rolnych urzędów wojewódzkich, gdyż w tym wypadku niezbędne zaświadczenia wyda im władza przełożona. Okoliczność ta, prawdopodobnie przez przeoczenie, nie została w omawianem rozporządzeniu przewidziana.

Wymaga jeszcze omówienia końcowa część § 35a, której nieco balamutna redakcja, zaciemnia istotę rzeczy.

Przedewszystkiem niezbyt udany neologizm „połączalność“ praktyki rozumiem w tym sensie, że chodzi tu oczywiście o zaliczenie ilości lat praktyki.

Kończowa część § 35a wspomina o praktyce u mierniczego przysięgłego, która dopiero będzie miała miejsce wtedy, gdy nowokreowany praktykant uzyska t. zw. „pozwolenie“ dwóch ministrów.

Więc, gdyby taki praktykant ukończył odpowiednie studia, wymagane przez ustawę o mierniczych przysięgłych, to, zgodnie z cz. 3 art. 5 tej ustawy, Komisja Egzaminacyjna na mierniczych przysięgłych miałaby prawo „zaliczenia praktyki, odbytej przed ukończeniem studjów i złożeniem wymagane go egzaminu“.

Czyliże cała ta końcowa część § 35a jest właściwie zbędna., gdyż, nie mówiąc nic nowego, wspomina tylko o istnieniu cz. 3 art. 5 ustawy o mierniczych przysięgłych, przypominając tem samem, że uzyskanie tytułu mierniczego przysięgłego jest możliwe wyłącznie po uprzednim odbyciu odpowiednich studjów, w ustawie tej przewidzianych.

Sądząc z treści omawianego rozporządzenia, można przypuszczać, iż zostało ono opracowane bez udziału w tem fachowców — mierniczych.

Jak gruntownie zmieniło swój pogląd na sprawę praktykantów mierniczych M. R. i R. R. w porównaniu z b. Ministerstwem Reform Rolnych, świadczą o tem następujące wydane w swoim czasie zarządzenia.

W listopadzie 1931 r. jeden z b. O. U. Z. wystosował do mierniczych przysięgłych specjalne pismo okólne, które odzwierciadla tak racjonalny pogląd na omawianą sprawę, że pozwolę sobie przytoczyć dłuższy nieco wyciąg z tego pisma:

„Dochodzenia, które przeprowadził O. U. Z. ki na skutek zażaleń zainteresowanych uczestników scalenia, wykazują, że niejednokrotnie, w charakterze samodzielnych pomocników p. p. mierniczych, wykonywają roboty pomiarowe, związane z przebudową ustroju rolnego, osoby, nie mające kwalifikacyj naukowych, praktyki zawodowej i uprawnień, ustawą o mierniczych przysięgłych przewidzianych.

Ogół uczestników scalenia styka się przede wszystkim z mierniczym, prowadzącym roboty pomiarowe na gruncie, i według tego, co widzi, — sądzi o całym zawodzie mierniczym i pokłada mniejsze lub większe zaufanie co do pracy mierniczego, w zależności od jego zachowania się i kwalifikacyj osobistych“.

Po przytoczeniu kilku przykładów niewłaściwego zachowania się tych pomocników, na końcu tego pisma O. U. Z. poleca mierniczym przysięgłym:

„aby do robót pomiarowych na gruncie w charakterze samodzielnych pomocników używali tylko pomocników mierniczych, posiadających ustawowe uprawnienia i zarejestrowanych w urzędach wojewódzkich, gdyż tylko tacy kandydaci na mierniczego przysięgłego dają gwarancję, że dostatecznie będą dbali o dobro wykonywanej pracy“.

Bardziej jeszcze ostro stawia tę sprawę ókólnik Ministra Reform Rolnych z dn. 13.VI.32 r. Nr. 384, motywując to tem, że „niektóre okręgowe urzędy ziemskie tolerują powierzanie przez mierniczych przysięgłych wykonywania prac pomiarowych, związanych z przebudową ustroju rolnego, w charakterze samodzielnych wykonawców, personelowi niewykwalifikowanemu“.

Zaznaczyć muszę, że powyższe zarządzenia w znacznym stopniu przyczyniły się do zatrudnienia większej ilości wykwalifikowanych sił pomocniczych, tak z wydziałów geodezyjnych politechnik, jak i ze szkół mierniczych.

*

Jeżeli chodzi o interes osobisty niektórych mierniczych przysięgłych, to omawiane rozporządzenie p.

Ministra Spraw Wewnętrznych może nawet im dogadzać, lecz interes zawodu mierniczego niewątpliwie na tem ucierpi, gdyż:

1) Związek Polskich Zrzeszeń Mierniczych, zgodnie z uchwałą Międzynarodowej Federacji Mierniczych, dąży do ogólnego podniesienia poziomu fachowego mierniczych przysięgłych, uważając za najwłaściwszy jeden typ, o wykształceniu akademickim;

i 2) na skutek wydania tego rozporządzenia zmniejszy się popyt na wykwalifikowane siły pomocnicze, zwiększając tem samem bezrobocie wśród fachowców, którzy przecież bardziej są służyć na poparcie, niż mierniczym — praktycy bez wykształcenia zawodowego.

Aczkolwiek nie są znane pobudki, które skłoniły Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych do zainicjowania omawianego rozporządzenia, należy jednak stwierdzić, że rozporządzenie to, nie będąc zgodne z zasadami ustawy o mierniczych przysięgłych, tem samem ma już charakter wyjątkowy, a więc nie mniej wyjątkowe muszą być chyba przyczyny, które wywołały tak gruntowną zmianę poglądów na tę sprawę ze strony M. R. i R. R., powodując wydanie tego rozporządzenia.

Inż. S. LATINEK

ANKIETA W SPRAWIE KLASYFIKACJI GRUNTÓW.

W dniach 10 i 11 lutego r. b. odbyła się w Ministerstwie Skarbu ankieta w sprawie stworzenia jednolitych podstaw dla wymiaru podatku gruntowego, opartych albo na istniejących materiałach pomiarowych albo też na materiałach, uzyskanych podczas obecnej klasyfikacji gruntów.

Podstawę obrad miały stanowić referaty, opracowane w myśl życzenia Ministerstwa Skarbu na temat:

- organizacji urzędów, których zadaniem będzie utrzymywanie w ewidencji operatów pomiarowych i rejestrów gruntowych, powstałych w wyniku przeprowadzenia klasyfikacji gruntów;
- ustalenia dla tych urzędów zakresu działania, przedmiotu pracy i ich stosunku do innych władz i urzędów, interesujących się temi pracami lub opierających na nich swe czynności;
- wyboru metody, względnie sposobu prowadzenia istniejących materiałów pomiarowych i rejestrów (kataster gruntowy) lub też nowopowstałych podczas obecnej klasyfikacji, łącznie z zarysem potrzebnych do tego instrukcyj, tak dla zdjęć większych obszarów, jak i dla pomiarów uzupełniających mniejszych powierzchni, kartowania zdjęć, obliczenia powierzchni i t. p.;
- organizacji archiwum map i reprodukcji map i planów.

W odpowiedzi na powyższe zapytania wpłynęło do Ministerstwa Skarbu 6 dość obszernych referatów, opracowanych przez inż. inż. Czarnotę z Kato-

wic, Latineka z Poznania, Murzewskiego ze Stanisławowa, Nowaka z Warszawy, Strzygowskiego ze Lwowa i Trautsolta z Wilna, które w odbitkach rozdzieleno pomiędzy członków ankiety. Do grona tych członków, należeli oprócz inicjatorów z ramienia Ministerstwa Skarbu, delegaci innych władz centralnych, jak Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa i Reform Rolnych, Komunikacji, Przemysłu i Handlu, Wojskowego Instytutu Geograficznego, a pozatem kierownicy oddziałów katastralnych z województw południowych i zachodnich, wojewódzcy inspektorowie klasyfikacyjni z całego kraju i kilku inżynierów z grona mierniczych przysięgłych.

Obradom przewodniczył dyrektor Departamentu Podatków Ministerstwa Skarbu p. Wacław Koszko wraz ze swym zastępcą dla spraw klasyfikacyjnych inż. Zollem. Zaczęto je punktualnie o godz. 9 rano odczytaniem nadesłanych referatów, poczem przeprowadzono ogólną dyskusję nad wyrażeniami w nich zapatrywaniami.

Odnośnie do treści referatów można podać, że jakkolwiek dość obszerne, nosiły one jednak charakter ogólny. Część z nich obejmowała sprawy miernictwa i klasyfikacji gruntów w stosunku do trzech głównych dzielnic Polski (województwa centralne z Kresami Wschodnimi, województwa południowe i zachodnie), część zaś przedstawiała postulaty poszczególnych dzielnic. I nie mogło być inaczej, gdyż

nie wszyscy członkowie ankiety mieli sposobność do zaznajomienia się ze stosunkami, panującymi w trzech dzielnicach. Okoliczność ta stanowiła też pewną przeszkodę do pełnego zrozumienia się i jeśli nie utrudniała przebiegu dyskusji, to ją przewlekła.

W sprawie organizacji urzędów, ich zakresu działania, stosunku do innych władz i t. p. wykazała przeważająca większość referatów pogląd, że celem uniknięcia powtórnego wykonywania tych samych prac mierniczych przez różne władze, pożądane byłoby zcentralizowanie miernictwa państwowego w ręku jednej władzy. Przedstawiono programy maksymalne, projektujące zcentralizowanie miernictwa państwowego przez utworzenie Państwowego Instytutu Miernictwa przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, którym w II instancji podlegałyby wojewódzkie wydziały miernicze, a tym powiatowe urzędy miernicze. Określono dość szczegółowo ich kompetencje, zakres działania i program pracy, odmienny dla każdej z dzielnic, a zależny przeważnie od istnienia w dwóch z nich operatu katastralnego o wielomiljonej wartości. Dyskusja wykazała, że rzecz sama nie leży w tem, kontroli której władzy centralnej miałby podlegać projektowany Instytut, gdyż zasadniczą kwestją jest skoncentrowanie spraw miernictwa w jednym ręku, a to może stać się równie dobrze tak we wspomnianem Ministerstwie, jak i innych, w Ministerstwie Skarbu, Rolnictwa i Reform Rolnych, a może nawet Komunikacji.

W dwóch referatach wysunięto koncepcję minimalną, nie ogarniającą całokształtu sprawy, przez zaprojektowanie utworzenia przy Ministerstwie Skarbu Dyrekcji katastru gruntowego z analogicznym podziałem organizacyjnym, jak powyżej przedstawiono, jednak kompetentnej li tylko dla spraw katastralnych i klasyfikacji gruntów.

Dość szczegółowa dyskusja w tych sprawach wyczerpała całkowicie program pierwszego dnia ankiety. Konferencję zakończono o godz. 15, dając w ten sposób wszystkim członkom możliwość przygotowania się do dalszej dyskusji, po przestudjowaniu wręczonych im odbitek z referatów o bardzo obfitej treści.

Drugi dzień ankiety rozpoczął się od niespodzianki, jaką stanowiło odczytanie przez delegata Ministerstwa Komunikacji inż. Medyńskiego reskryptu p. Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 stycznia r. b. polecającego temuż Ministerstwu zajęcie się organizacją miernictwa państwowego. O pracach w tym kierunku były wprawdzie dość ogólnikowe wzmianki w jednym z pism codziennych, odnośne polecenie nie doszło jednak jeszcze do wiadomości interesowanych ministerstw. Odczytanie wspomnianego reskryptu spowodowało ograniczenie dyskusji w sprawach organizacji miernictwa do ram potrzeb Ministerstwa Skarbu.

Przedstawienie wszystkich poruszanych zagadnień, zajęłoby zbyt wiele miejsca, dlatego też trzeba ograniczyć się do najważniejszych.

Na czoło tych spraw wysuwa się sprawa braku map w województwach centralnych i na Kresach Wschodnich. Według dość ogólnikowych wyjaśnień, udzielonych na ankiecie, obszar tej polaci kraju wynosi około 26 milionów hektarów. Dla części tego

obszaru istnieją mapy powstałe z okazji przebudowy ustroju rolnego, a ponadto inne mapy, będące w posiadaniu instytucji bankowych, jak Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, tudzież u właścicieli większych majątności. Materiał ten z wyjątkiem map, powstałych w wyniku przebudowy ustroju rolnego, jest mało wartościowy, gdyż nie jest jednolity; trzeba go przekopjować i odpowiednio przystosować do użytku komisji klasyfikacyjnych. Plany, zebrane do końca grudnia 1935 r. przez komisje klasyfikacyjne, i tam gdzie ich jeszcze niema, przez urzędy skarbowe, na terenie 9-ciu województw centralnych i wschodnich obejmują obszar okrągło 10,5 milj. ha. Zbierze się z tych źródeł zapewne jeszcze około 1,5 milj. ha. Z przebudowy ustroju rolnego w ciągu paru lat przybędzie jeszcze około 3,5 milj. ha. Jeżeli do tego dodać lasy państwowe, które posiadają plany, całkowicie nadające się do celów klasyfikacyjnych, i to na obszarze zgorą 2 milj. ha, otrzymamy około 17 milj. ha planów, co stanowi w przybliżeniu 65% ogólnego obszaru omawianych województw.

Jeden z uczestników klasyfikacji wysunął propozycję zastanowienia się nad tem, czy w tych województwach należy nadal kontynuować prace klasyfikacyjne, czy też przerwać je aż do czasu sporządzenia map i wszelkie dostępne kredyty przeznaczyć na ten cel. Wykonanie pomiarów uzupełniających wysuwa kwestję zastosowania właściwych metod pomiarowych i ich dokładności.

W odczytanych referatach proponuje się różne metody, a mianowicie: oparcie zdjęcia na własnej lokalnej sieci triangulacyjnej, zorjentowanej według południka geograficznego, na zamkniętych wielobokach, podobnie zorjentowanych, przyczem zdjęcie szczegółowe mogłoby być oparte częściowo na sieci linii pomiarowych zawieszonych na bokach wieloboków. W niektórych wypadkach można zastosować zdjęcia stolikiem mierniczym. Podobnie możnaby wykonać pomiar metodą biegunową, a wysunięto również mniej odpowiedni projekt zastosowania zdjęć aerofotogrametrycznych.

Naogół biorąc, można wyrazić zapatrywanie, że pożądane byłoby stosowanie metod kombinowanych, zależnie od wartości gruntów i ukształtowania terenu.

Wykonanie pomiarów nastręczyło sposobność poruszenia ważnych spraw, związanych z temi pracami, jak: trwałe oznaczenie punktów pomiarowych i granicznych, definicja pojęcia parceli, przyjęcie za podstawę rzeczywistego czy też prawnego stanu posiadania i wielu innych nie mniej ważnych, których ze względu na konieczną zwięzłość sprawozdania nie można tu przedstawić. Szczegółowa dyskusja wykazała, że konieczne jest oznaczenie, jeśli już nie wszystkich, to przeważnej części znaków pomiarowych i granicznych zapomocą trwałych kamieni granicznych, osadzonych naziemnie, i rurek drenarskich (sączków) lub butelek, osadzonych podziemnie. Co do kwestji definicji parceli, to wyrażono zapatrywanie, że celem uniknięcia zbyt wielkiego rozbicia gruntów na zbyt drobne jednostki, możnaby jako parcelę uważać cały kompleks gruntów, będący w posiadaniu jednego właściciela. Koncepcja ta spotkała się z dość silnie uzasadnionym sprzeciwem, umotywowanym

okolicznością, że większe posiadłości poprzedzielane drogami, wodami, odmiennymi rodzajami uprawy i t. p., nie dawałyby dokładnego obrazu rzeczywistości, a pozatem utrudniałyby i podrażały późniejsze przeprowadzenie zmian. W sprawie przyjęcia za podstawę rzeczywistego czy też prawnego stanu posiadania ustalono tezę, że na obszarach, które nie mają operatu hipotecznego, należałoby za prawny stan posiadania uważać rzeczywisty, bezsporny stan posiadania.

Pozatem omawiano kwestję podziałki nowych map i granicy dokładności. Członkowie ankiety oświadczyli się za przyjęciem zasadniczej podziałki 1:2000 z dopuszczeniem jej wielokrotności i to tak w górę, jak i w dół (1:500, 1:1000, 1:4000) zależnie od warunków miejscowych, względnie w podziale 1:5000. Co do wymaganej dokładności, to uznano, że przyjęta dla prac klasyfikacyjnych przez Ministerstwo Skarbu dokładność powierzchniowa jest niewystarczająca, gdyż mapa powinna służyć również dla celów ogólnych, a nie tylko podatkowych.

W pozostałych dwóch dzielnicach nie nastęrcza kwestja map większych trudności, gdyż mapy istnieją, jakkolwiek są przestarzałe. Przeprowadzenie klasyfikacji gruntów możnaby jednak wykorzystać dla częściowej unifikacji tych map, przyczem te czynności możnaby rozłożyć na kilka lat.

Na tem możnaby skończyć omówienie spraw, związanych z mapami katastralnymi, czy też klasyfikacyjnymi.

Poza mapami istnieje właściwy pisemny operat klasyfikacyjny, który ma być zebrany w formie rejestrów gruntowych. Powstaje stąd pytanie, jak te rejestry mają wyglądać, oraz kto i w jaki sposób ma je prowadzić.

Nie ulega wątpliwości, że zniesienie katastru gruntowego w tych dzielnicach, które go odziedziczyły po zaborcach, katastru, który przedstawia wartość kilkudziesięciu milionów złotych, byłoby marnotrawstwem grosza publicznego. Ponadto zniesienie go wymagałoby zmiany ustawodawstwa hipotecznego, gdyż opiera się ono na katastrze gruntowym, a zmiana ta musiałaby spowodować przejście do jakichś starszych uproszczonych form, nie zabezpieczających dobrze prawa własności, co znowu byłoby cofnięciem się wstecz na polu kulturalnym. Wobec tego zaś, że przeprowadzenie klasyfikacji gruntów da nam na terenie województw centralnych i Kresów Wschodnich mapy tych obszarów, mapy te wraz z resztą operatów mogą w przyszłości stanowić zawiązek katastru gruntowego, który wtedy posiadałaby już cała Polska.

Sprawy powyższe stanowiły obszerny temat dla rozważań ankiety. Wynikiem tych rozważań jest ogólna opinja, że powinniśmy otrzymać jeden operat klasyfikacyjny = katastralny, gdyż prowadzenie osobno operatów klasyfikacyjnych a osobno katastralnych byłoby nieoszczędne, a przytem niecelowe. Z tego też powodu powinny przysze rejestry gruntowe oprócz dat, potrzebnych dla klasyfikacji gruntów, zawierać również inne daty, potrzebne dla celów katastralnych, a to tem więcej, że te ostatnie są natury

ogólnej i będą przydatne dla różnych celów, czyto administracji, czy też gospodarki państwowej. W szczególności dotyczy to zamieszczenia w rejestrach reszty gruntów, nieobjętych klasyfikacją, które można podzielić na grunty, zajęte pod budowle i podwórza, ogrody, tudzież publiczne drogi i wody. Konieczność uwzględnienia tego rodzaju gruntów wynika zresztą z istoty mapy, która musi przedstawiać wszystkie charakterystyczne szczegóły terenu.

Tak sporządzone rejestry mogą w tych dzielnicach, które już teraz posiadają kataster gruntowy, zastąpić używane tam arkusze posiadłości gruntowej, lub też matrykuły podatku gruntowego. Tem samym nastąpiłaby unifikacja operatu pisemnego katastru województw południowych i zachodnich. W dalszej konsekwencji powstałby jednolity pisemny operat katastralny dla całej Polski. Żałować tylko wypada, że podobnej jednolitości nie można uzyskać w stosunku do map katastralnych, co jednakowoż dojdzie do skutku w przyszłości z chwilą sporządzenia nowej mapy gospodarczej, odpowiadającej wymaganiom nowoczesnym.

W dalszym ciągu dyskusji, podkreślono konieczność utrzymywania map i rejestrów w stanie bieżącym, co zmusza do sporządzenia dalszych ksiąg, jak np. spisy parcel, posiadaczy, wykazy zmian i t. p. Wzory tych ksiąg i sposób prowadzenia tychże mamy już w istniejącym katastrze gruntowym, należy tylko opracować jednolity typ ogólny.

Z powyższą sprawą toczy się również kwestja urzędzenia archiwum dla wymienionych operatów. Wyświetło propozycję stworzenia dla nich archiwów powiatowych albo też archiwów wojewódzkich, przechowujących oryginały operatów, i powiatowych, obejmujących kopje z nich, tudzież akta, potrzebne do zwykłego funkcjonowania urzędów, prowadzących te prace. Kwestja, jakie urzędy mają te prace prowadzić, pozostała otwartą, ze względu na prace, związane z organizacją miernictwa, wdrożone przez Ministerstwo Komunikacji. Wyrażono jednak zapatrywanie, że kierownictwo tego rodzaju urzędów powinno być powierzone siłom fachowym, a zatem mierniczym i to w miarę możliwości o wyższym wykształceniu technicznym.

Wyczerpujące omówienie zagadnień, przedstawionych tu w ogólnych zarysach, wykazało, że ciało złożone, które tworzyli dość liczni członkowie ankiety, nie może opracować szczegółowych przepisów, jakie są konieczne, ażeby prace poszły w należytych kierunkach i odpowiednim tempie. Ponieważ są to prace fachowe o różnym zakresie, zależnym od obowiązującego ustawodawstwa w poszczególnych dzielnicach, przeto wyrażono zapatrywanie, że konieczne jest powołanie czasowo do Ministerstwa Skarbu jednego lub dwóch fachowych urzędników z każdej z trzech dzielnic, których zadaniem byłoby określenie stosownych metod pomiarowych, wzorów operatów, instrukcyj i wszelkich przepisów. Ponieważ, jakto już przedtem wspomniano, ujawniło się pewne wzajemne niezrozumienie co do ustroju i potrzeb poszczególnych dzielnic, które może odbić się ujemnie na pracy powyższych urzędników, a nawet wywołać pewne

tarcia, przeto wskazane byłoby poruczenie kierownictwa tych prac fachowcowi, który musiałby posiadać szerszy a niejednostronny pogląd na całą akcję i program pracy, a pozatem odpowiedni autorytet fachowy i moralny, ażeby mógł z pożytkiem uzgodnić sprzecz-

ne poglądy i ostatecznie rozstrzygać wątpliwe kwestje, których nie możnaby uzgodnić w drodze wzajemnego porozumienia się.

Obrady zakończyły się w drugim dniu o godz. 15 popołudniu.

Inż. JANUSZ KOBYLIŃSKI.

REORGANIZACJA MIERNICTWA PAŃSTWOWEGO.

Stoimy w przededniu pierwszego posiedzenia Komitetu dla Spraw Pomiarowych.

W wyniku podjętej przez Ministerstwo Komunikacji akcji, zmierzającej do reorganizacji miernictwa państwowego, i po przepracowaniu zagadnienia przez Komisję Usprawnienia Administracji Państwa przy Prezydjum Rady Ministrów, Pan Premier Zyndram-Kościałkowski, zarządzeniem z dn. 30 stycznia r. b. opoważnił Pana Ministra Komunikacji do wznowienia działalności Komitetu dla Spraw Pomiarowych.

Komitet ten, złożony z delegatów wszystkich ministerstw zainteresowanych w sprawach pomiarowych, ma za zadanie opracowanie planu skoordynowania miernictwa państwowego oraz przygotowanie projektów niezbędnych ustaw i przepisów w tym zakresie.

Znowu ożyją pokryte warstwą zniechęcenia i zwątpienia nadzieje świata mierniczego.

Reorganizacja miernictwa państwowego, skoordynowanie wysiłków wszystkich urzędów, prowadzących pomiary, oraz szerokich sfer wolnozawodowców, stworzenie Państwowego Instytutu Mierniczego czy Geodezyjnego, łącznie z pomiarami dla celów wojskowych czy bez, reorganizacja urzędów katastralnych, — są to rzeczy stare, dawne, zapoczątkowane i z wielkim wysiłkiem inicjatorów prowadzone od samego zarania Niepodległości Odrodzonej Ojczyzny, za pomocą dziesiątków artykułów, tomów ankiet i memorjałów, wielogodzinnych konferencji międzyministerjalnych przy udziale fachowców i sfer naukowych.

A jednak włożony trud został dotychczas bezpłodnym.

Zainteresowane sfery miernicze i resorty państwowe zdawały sobie i zdają nadal doskonale sprawę z obecnego rozstroju miernictwa państwowego, szkodliwego z punktu widzenia interesów Państwa, ogółu obywateli, jak również samego zawodu.

Wyrazem zrozumienia dla konieczności reorganizacji miernictwa Państwowego ze strony Rządu było powołanie przez Pana Prezesa Rady Ministrów Al. Prystora w lutym 1932 r. Komitetu dla Spraw Pomiarowych przy Ministerstwie Robót Publicznych.

Zadaniem Komitetu, jako organu, złożonego z przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, było opracowanie projektów statutu i regulaminu jednego centralnego urzędu pomiarowego, któryby skupił całość spraw pomiarów podstawowych i szczegółowych oraz opracowanie jednolitej instrukcji pomiarowej dla wszelkich prac miernicznych.

Powołanie do życia Komitetu dla Spraw Pomiarowych poprzedzone zostało konferencją międzyministerjalną, odbytą w dniu 12.I.1932 r. z inicjatywy i pod przewodnictwem Ministra Robót Publicznych, gen. inż. Norwid-Neugebauera, wielkiego rzecznika sprawy utworzenia centralnego urzędu pomiarowego i idei stworzenia „mapy gospodarczej Państwa”.

Na konferencji tej po przeprowadzeniu wyczerpujących dyskusyj na temat podstaw ujednostajnienia miernictwa i stworzenia mapy gospodarczej Państwa oraz specjalnych potrzeb poszczególnych ministerstw, mimo, że uznano konieczność współdziałania i współpracy na polu miernictwa, jednak podniesiono jednocześnie pewne trudności w technicznym uzgodnieniu interesów poszczególnych resortów.

Na jedynym plenarnym posiedzeniu Komitetu, odbytem w dniu 5 marca 1932 r., wyłoniono komisje dla opracowania regulaminu Komitetu oraz innych zasadniczych kwestyj z dziedziny miernictwa.

Różnice poglądów na sprawę scentralizowania w jednym urzędzie całokształtu spraw pomiarowych, jakie się w międzyczasie wyłoniły, spowodowały ograniczenie działalności Komitetu, tylko do roli organu, uzgadniającego poczynania pomiarowe poszczególnych resortów dla opracowania planów w skali 1:5000 i większej, jak również ułatwiania wzajemnego wykorzystywania wyników pomiarów, personelu i sprzętu technicznego, opracowania instrukcyj pomiarowych i t. p., — t. j. prac przygotowawczych do późniejszego zespolenia agend pomiarowych w jednym urzędzie.

Sprawę centralizacji miernictwa znów odłożono, grzebiąc w ten sposób pokładane w Komitecie nadzieje sfer miernicznych.

Mimo pominięcia w dalszych pracach Komitetu sprawy reorganizacji miernictwa, — naczelnego zadania, dla którego Komitet przedewszystkiem był stworzony, użyteczna zewszecmiar dla życia mierniczego w Polsce działalność Komitetu w poszczególnych Komisjach została przerwana w związku ze zniesieniem urzędu Ministerstwa Robót Publicznych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 maja 1932 roku.

Rozporządzenie to podzieliło jeszcze bardziej sprawy pomiarowe przez przekazanie do kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych spraw nadzoru nad mierniczymi i związkami komunalnymi oraz częściowo spraw utrzymania granic Państwa, inne sprawy, jak pomiary podstawowe Kraju, pomiary granic Państwa i szczegółowe dla celów państwowych, przenosząc do zakresu działania Ministra Komunikacji.

<p>MINISTERSTWO KOMUNIKACJI Biurow Pomiarowe (Pm)</p>	<p>MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH Dep. IV Techniczn.-Budowl. Wydz. Zabud. Osiadli (Bo)</p> <p>Lep. II Samorz. Wydz. Adm. Bud. (SB)</p>	<p>MIN. SKARB Dep. Podatków i Opłat Wydz. Administr.</p>	<p>MIN. ROLN. I REF. Dep. Urządzeń Rolnych</p>	<p>MIN. PRZEM. SŁU I HANDLU Dep. Górniczo-Hutn.</p>	<p>MIN. SPRAW WOJSKOWYCH</p>
<p>1. Referat Dgólny prowadzi sprawy ogólne, administracyjne, finansowe i gospodarcze, opracowuje: a) projekty ustaw i rozporządzeń, dotyczących pomiarów, b) ogólne przepisy i instrukcje o wykonywaniu pomiarów w podstawowych i szczegółowych.</p> <p>2. Referat Astronomiczny prowadzi stałą służbę czasu i pomiary astronomiczne.</p> <p>3. Referat Triangulacyjny przeprowadza podstawową triangulację Kraju.</p> <p>4. Referat Niwelacji Precyzyjnej przeprowadza niwelację podstawową Kraju.</p> <p>5. Referat Pomiarów Szczegółowych i Granicznych wykonywa: a) pomiary szczegółowe dla celów państwowych, b) zwierzchni nadzór i stałą kontrolę fachową nad pomiarami, prowadzonymi dla celów: 1) kolejowych—w Dyr. Okr. Kolei Państwowych, 2) drogowych i w Urzędach Wojewódzkich, Wydz. 3) wodnych i Kom. Bud. i w Wydz. Wodnych, c) pomiary granic Państwa.</p> <p>6. Sekretariat Komitetu dla Spraw Pomiarowych załatwia Sprawy Komitetu.</p>	<p>Referat pomiarowy</p> <p>1. sprawy nadzoru nad mierniczymi przysięgłymi, 2. sprawy ochrony i utrzymania znaków granicznych, 3. nadzór i kontrola pomiarów szczegółowych, wykonywanych przez samorządy (dla celów gospodarczych i planu zabudowania osiedli), 4. opracowywanie i wydawanie instrukcji i przepisów w sprawach pomiarów miast i innych osiedli.</p>	<p>Referat Katastralny</p> <p>Główna Komisja Klasyfikacyjna</p>	<p>Wydz. Scalania i Regulacji Rolnej Referat Pomiarowy</p> <p>Wydział Meljorac. i Bud.</p> <p>Dyr. Naczelna Lasów Państw. Dział produkcji drzewa Referat Stannu Posiadania</p>	<p>Główny Urząd Miar Wydział Techniczny Sektoria Pomiarów Długości i Czasu</p>	<p>Wojskowy Instytut Geografii. czny</p>

I I I N S T A N C J A.

W O J E W Ó D Z T W A (16)

<p>Wydział Kom.-Budowlany</p>	<p>Wydz. Rolnictwa i Ref. Roln.</p>	<p>DYR. OKR. KOLEI PANSTW. (8) Wydział Drogowy</p>	<p>IZBY SKARBOWE (5) Lwów, Stanisławów, Kraków, Poznań, Toruń Wydz. Podatków II</p>	<p>DYREKCJA LASÓW PA STW. Biurow Produkcji Drzewa</p>
<p>1. Oddział wzgl. Wydz. Wodny (na etacie M. K.) wykonywa pomiary w związku z regulacją potoków i rzek oraz dla ustalenia linii brzegów (Granic Kemp), 2. Oddział Drogowy (na etacie M. K.) prowadzi pomiary w związku z budową i utrzymaniem dróg. 3. Oddział Zabudow. Osiadli (na etacie M. S. Wew.) Referat Pomiarowy a) nadzór nad wykonywaniem zawodu mierniczych przysięgłych, b) ochrona i utrzymanie znaków granicznych oraz znaków pomiarowych dla pomiarów Państwa, c) nadzór nad pracami pomiarowymi, dokonywanymi przez związki samorządowe. W województwie Śląskiem ponadto: Wydz. Skarbowy Oddział Podatków Referat Katastralny 1. Nadzór nad Urzędami Katastralnymi 2. Pomiary.</p>	<p>1. Oddział Pomiarów Rolnych do którego należą: a) sprawy organizacyjno - pomiarowe (nadzór nad miern., przeprowadzającymi pomiary dla celów reformy rolnej), b) sprawy wykonywania pomiarów, związanym z przebudową ustroju rolnego, c) sprawy inspekcji i rewizji prac pomiarowych w polu, d) sprawy archiwalne i składnicy instrumentów techn. mierniczych.</p> <p>2. Oddział Wodno-Meljorac. pomiary dla przeprowadzenia meljoracji: a) podstawowych, b) w związku z przebudową ustroju rolnego.</p>	<p>Dział Pomiarowy</p> <p>1. pomiary gruntowe, 2. pomiary technologiczne, 3. w związku z budową nowych linii kolejowych.</p>	<p>Oddział Katastralny 5</p> <p>1. Archiwum map. 2. Reprodukcyjne mapy 3. Nowe pomiary 4. Nadzór nad Działami Katastralnymi Urzędów Skarbowych</p> <p>Wojewódzka Komisja Klasyfikacyjna.</p>	<p>Oddział Urząd. Gospod. Leśn.</p>

Następne lata w życiu mierniczym były latami zastojów i powolnego rozpadania się stosunkowo dość silnych jeszcze w niektórych resortach komórek mierniczych, topnienia dawnych wydziałów do referatów zaledwie jedno lub parosobowych.

Jedynie w Ministerstwie Komunikacji utworzone w tym resorcie Biuro Pomiarowe, skupiające większość spraw mierniczych b. Wydziału Pomiarowego zlikwidowanego Ministerstwa Robót Publicznych, stale zwiększa zakres swego działania, przeprowadzając programowo pomiary podstawowe Państwa przy racjonalnej współpracy z Wojskowym Instytutem Geograficznym oraz organizując w tym czasie od podstaw sprawy pomiarowe na Polskich Kolejach Państwowych.

Rozproszkowanie agend mierniczych doszło obecnie już do stanu zdecydowanie szkodliwego.

Obecną organizację miernictwa państwowego w III i II instancji przedstawia zamieszczona tabela (patrz tabela).

Obecnie powołany do życia Komitet dla Spraw Pomiarowych winienby podjąć ponownie, jako swe naczelne zadanie, opracowanie projektu organizacji miernictwa państwowego.

Na jakich zasadach winna być podjęta reorganizacja państwowej służby pomiarowej, by z jednej strony zaspokoić potrzeby wszystkich zainteresowanych resortów, a jednocześnie konsekwentnie zmierzać do realizacji i utrzymania w stanie aktualnym opartej na pomiarach podstawowych „mapy gospodarczej Państwa“, z drugiej zaś by móc przeprowadzić sprawę możliwie najekonomiczniej i bez wstrząsów w życiu gospodarczym i państwowej służbie technicznej.

Najwłaściwszą organizacją służby mierniczej w obecnych warunkach finansowych Państwa byłoby możliwie najściślejsze scentralizowanie całokształtu spraw cywilnego miernictwa państwowego oraz pomiarów dla celów gospodarczych i technicznych Kraju w III instancji w Instytucie Pomiarowym, względnie Biurze Pomiarowym Ministerstwa Komunikacji, oraz w podległych mu w II i I instancji komórkach

pomiarowych, przy czym pomiary dla celów wojskowych skupiłby Wojskowy Instytut Geograficzny Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Programy prac obu tych instytucji, ściśle współpracujących ze sobą, mogłyby być układane przy założeniu całkowitego zaspokojenia potrzeb wszystkich zainteresowanych resortów.

Założenie skumulowania agend pomiarowych, jako spraw czysto technicznych, niezależnie od celów, jakim służyć mają, w Ministerstwie Komunikacji, jest w pełni technicznym resorcie, jak również zespolenie agend pomiarowych z państwową administracją techniczną, choćby tylko na szczeblach II i I instancji, wydaje się, w świetle dotychczasowych prac na ten temat, najbardziej racjonalnym.

Wprowadzenie w życie jednolitej organizacji miernictwa pozwoliłoby na przyspieszenie:

1. ujednostajnienia instrukcji pomiarowych,
2. ujednostajnienia znaków pomiarowych,
3. inwentaryzacji wykonanych dotychczas przez różne resorty prac pomiarowych,
4. ich racjonalnej ewidencji oraz
5. opracowania prawa mierniczego z wypełnieniem luk, obecnie istniejących w ustawodawstwie mierniczym.

Prace Komitetu oraz racjonalna organizacja władz mierniczych, w konsekwencji:

- a) podniosą wartość techniczną prowadzonych w Państwie prac pomiarowych,
- b) zmniejszą koszty ich wykonania,
- c) usuną wielotorowość,
- d) umożliwią korzystanie z wykonanych prac przez wszystkie zainteresowane urzędy i instytucje,
- e) przyczynią się do usprawnienia administracji Państwa w tym dziale, a ponadto
- f) w krótkim czasie dadzą obszerny, jednolity materiał i podstawę dla realizacji idei stworzenia „mapy gospodarczej Państwa“, niezbędnej dla życia gospodarczego i technicznego Kraju.

DEZORGANIZACJA ZAWODU MIERNICZEGO *)

Stowarzyszenie Mierniczych Przysięgłych R. P. zaskoczony zostało niespodziewanym ukazaniem się rozporządzenia Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 55), powodującego w skutkach dezorganizację w kształtowaniu się zawodu mierniczego przez dopuszczenie do tego zawodu osób, nieposiadających żadnych studiów fachowych, a nawet ogólnokształcących. Zarządzenie to idzie wbrew wieloletnim wysiłkom fachowego resortu b. Ministerstwa Robót Pu-

blicznych i staraniom organizacji zawodowych, które znalazły wyraz w ustawie o mierniczych przysięgłych z dn. 15 lipca 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 97, z dn. 24.IX. 1925 r. poz. 682), ustalającej zasadę, że w zawodzie mierniczym mogą być zatrudnione tylko osoby, posiadające ukończony wydział mierniczy politechniki lub specjalną państwową szkołę mierniczą.

Nie znamy bliżej pobudek, które skłoniły Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych do zainicjowania tego Rozporządzenia. Możemy jednak stanowczo stwierdzić, że nie zostały one wywołane brakiem personelu pomocniczego o wymaganych ustawą kwalifikacjach naukowych i że mierniczym przysięgli, odpowiedzialni za wykonanie swych prac wobec organów M. R. i R. R., starań takich nie czynili, gdyż w zawo-

*) Memorjał Zarządu Głównego Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych z dnia 24 marca r. b., skierowany do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

dzie mierniczym, tak jak i w innych wolnych zawodach, odczuwa się nadmiar sił kwalifikowanych i bezrobocie.

Pomijając już ten zasadniczy wzgląd, że omawiane rozporządzenie stoi w sprzeczności z duchem ustawy o mierniczych przysięgłych, zarządzenie to wyrządza wielką krzywdę szkolnictwu mierniczemu, które, mimo likwidacji wielu szkół mierniczych, coraz to więcej odczuwa brak kandydatów, oraz tym licznym absolwentom, którzy kończąc studia, spotykają się z nierówną konkurencją osób bez żadnych kwalifikacji naukowych. Jeżeli nawet wymienione w rozporządzeniu osoby wykonywały w okresie kilku lat niektóre zleczone im przez mierniczych przysięgłych czynności, nie może wszakże to być legitymacją, mogącą zastąpić kilkuletnie studia miernicze.

Pozatem wymienione rozporządzenie stwarza nową nieuznaną dotąd w zawodzie mierniczym kategorię niekwalifikowanych pracowników o bardzo wąskich, mechanicznie zdobytych wiadomościach pomiarowo i scalieniowych, która z kolei wytworzy nowy typ malkontentów, dopominających się o rozszerzenie swych uprawnień.

Wymienione zarządzenie poniża godność naszego zawodu i jest sprzeczne z ogólną polityką oświaty zawodowej, przeprowadzaną konsekwentnie przez M. W. R. i O. P., a mającą na celu podniesienie poziomu poszczególnych zawodów i zatrudnienie w nich przede wszystkim tych osób, które posiadają specjalne naukowe kwalifikacje obranego zawodu.

Liczne niedomagania przy wykonaniu prac scale-

niowych w latach ubiegłych, na które Ministerstwo niejednokrotnie zwracało naszą uwagę, były spowodowane przede wszystkim zatrudnianiem przy tych pracach nieodpowiednich sił pomocniczych. W latach ostatnich dopływu młodych wykształconych sił nie domagania te spowodowały się do minimum, a wartość wykonywanych prac scalieniowych stanęła na wysokim poziomie, ocenianym słusznie nawet poza granicami Polski. Dzisiaj zachodzi uzasadniona obawa, że świeżo wydane rozporządzenie pogorszy znów ten stan rzeczy.

Zawód mierniczy w Polsce, zorganizowany w naszym Stowarzyszeniu, jest wielce zaniepokojony wymienionym rozporządzeniem, które utrudnia nasze usiłowania, zmierzające do podniesienia poziomu naszego zawodu i wykonywanych prac.

Stowarzyszenie nasze wyraża zarazem ubolewanie, że Ministerstwo w sprawach, tak bezpośrednio dotyczących naszego zawodu, nie zechciało uprzednio zasięgnąć opinii naszego Stowarzyszenia.

Uważając, że zastosowanie w życiu wymienionego rozporządzenia przyniesie szkodę zawodowi mierniczemu i ujemnie wpłynie na przebieg prac pomiarowo i agrarnych, usilnie prosimy Ministerstwo, aby nie zechciało korzystać z tego rozporządzenia.

Jednocześnie wyrażamy nasze zastrzeżenia przeciw wszelkiej ewentualności dalszego rozszerzenia praw kategorii osób, których dotyczy wymienione rozporządzenie, co mogłoby wynikać z interpretacji części drugiej nowego § 35a.

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

PRASA ZAGRANICZNA

Journal des Géomètres.

Nr. 183, styczeń 1936 r.

Bilans 1935 — p. René Danger. Artykuł ten może służyć za wzór dla pisujących na podobne tematy. Na 6 stronicach autor daje zestawienie ważniejszych wypadków w bardzo wytwornej formie i wyciąga wnioski na przyszłość. Zastanawiając się, np., nad sprawą egzaminów ostatecznych, od których w ub. r. wielu kandydatów odpadło, i stwierdzając, że Nancy wypuszcza około 10 mierniczych rocznie, Strassburg drugie tyle, Szkoła zaś Robót Publicznych na drugim roku posiada 26, a na pierwszym — 34 uczniów, konkluduje autor, że tą drogą dojść można do około 20 dyplomów rocznie. Przyjmując zaś, że w ciągu 25 lat skład osobowy zawodu winien być prawie całkowicie odnowiony, i że obecnie egzystuje we Francji około 2500 mierniczych prywatnych i tyleż urzędników mierniczych, autor stwierdza, że gdy się nie będzie kierować młodzieży do tego zawodu, wkrótce zabraknie młodych sił, przygotowanych do pracy zawodowej w miernictwie.

Fotogrametria. Na pytanie: w jakim stopniu aerofotogrametria może sprostać wymaganiom co do dokładności zdjęć katastralnych prof. O. V. Gruber z Jeny w końcu swego artykułu odpowiada:

1. W rejonach o mało rozdrobnionych gruntach i małej wartości gruntu fotoplany są dostatecznie dokładne nawet dla katastru prawniczego;
2. to samo dotyczy fotoplanów dla katastru fiskalnego w rejonach o mało rozdrobnionych gruntach;
3. w regionach o drobnych parcelach same zdjęcia lotnicze nie wystarczają; należy je uzupełniać pomiarami na gruncie miar czołowych i transversali;
4. zdjęcia dla katastru gruntowego winny być wykonywane z takiej wysokości, aby przedmioty w terenie były dobrze widziane.

W każdym zaś wypadku, gdyby zdjęcia lotnicze były niedostatecznie dokładne, czy pełne, należy je uzupełniać zapomocą pomiarów w terenie.

Stabilizacja fizyczna papieru. — p. J. Charbonnel. Szkody wyrządzone w zbiorach przez króliki — p. R. Richard. Poradnictwo zawodowe, rozrywki matematyczne, echa i informacje, z fotografią pary nowożeńców, — on z dziada, pradziada — mierniczy, co jest charakterystyczne we Francji, gdzie zawód przechodzi z ojca na syna, przegląd pism i książek, oraz dział prawny — wyczerpują numer.

Inż. St. Kluźniak

Zememericzky Vestnik.

Nr. 2 z r. 1936.

Nowy sposób pomiaru kątów w triangulacji — prof. inż. dr. Al. Tichy. Pomiar polega na połączeniu seryj w $0 = \frac{S}{s}$ grup, gdzie S jest liczbą seryj, s liczbą kierunków. Przystawienia wynoszą $\frac{180}{0} = \delta$. W pierwszej grupie I-a serja zaczyna się od 0^0 , druga od odczytu na drugi kierunek w pierwszej serji, trzecia — od odczytu trzeciego kierunku w drugiej serji.

Druga grupa zaczyna się od odczytu $0^0 + \frac{180}{0} = 0^0 + \delta^0$ i t. d.

Siedemdziesięciopięciolatek stanu autoryzowanych mierniczych — Fr. Talas.

Sprawozdanie z V Międzynarodowego Kongresu Mierniczych — inż. Kremar.

Sprawy specjalne, nowości literackie, sprawy stowarzyszeń, różne, personalne sprawy wyczerpują numer.

Inż. St. Kluźniak

Allgemeine Vermessungs-Nachrichten.

Zeszyt 1, z 1 stycznia 1936 r.

Wskazania polityki ziemskiej do otwierania wiejskich terenów osiedleńskich na podstawie wschodnio-pruskich doświadczeń. — Kurandt.

Ujednostajnienie ksiąg hipotecznych. — Buch.

Zeszyt 2, z 11 stycznia 1936 r.

Trzy wnioski w sprawie regulacji starych miast i odnowienia budynków. — Alfred Ketter.

Państwowe biuro planowania kraju (według rozporządzenia z 18.XII.1935 r.) prowadzi w porozumieniu z ministrem pracy organizację biur regionalnych i wydaje potrzebne do tego celu przepisy prawne i wykonawcze. Projektowanie poszczególnych inwestycji pozostaje nadal w dostępczych resortach, mają one jednak obowiązek doniesienia o swoich zamierzeniach do biura planowania kraju.

Zeszyt 3, z 21 stycznia 1936 r.

Pruski instytut geodezyjny — Prof. dr. S. Kohlschütter ogłasza roczne sprawozdanie tego instytutu za czas od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935. Zakres działania instytutu obejmuje: teoretyczną geodezję i obliczenia odchyleń pionu, praktyczną geodezję, obserwacje stanu wód, badania instrumentów, astronomiczne wyznaczenia czasu i miejsca, wahania wysokości biegunowych, geofizykę ogólną, teorię pola ciężenia, obserwacje wagi wiszącej, pomiary siły ciężkości i sejsmiki.

Zeszyt 4, z 1 lutego 1936 r.

Zadania i organizacja pomiaru państwa. — A. Pfitzer. Autor omawia trzy główne zadania: 1. ustalenie jednolitej sieci triangulacyjnej i niwelacyjnej dla całego państwa; 2. takie zagęszczenie sieci podstawowej, aby na

km^2 wypadł jeden stały punkt o dostatecznie dokładnych współrzędnych w sytuacji i pionie; 3. prace kartograficzne nad mapą gospodarczą w 1:5000 i jej zmniejszeniami aż do 1:1000000.

Zeszyt 5, z 11 lutego 1936 r.

Ekonomia pracy w miernictwie. Badania kosztów własnych przy państwowych pomiarach, prowadzonych przez władze pruskie. — Inż. E. Fritsch.

Dokładność i ekonomia pomiarów stereofotogrametrycznych.

Berliński wieczór kartograficzny.

Inż. W. Chojnicki.

PRASA KRAJOWA**Wiadomości Służby Geograficznej.**

Zeszyt 3 — 4, 1935 r.

F. Kępiński, prof. Politechniki Warszawskiej. — Wyznaczenie długości geograficznej Obserwatorium Astronomicznego Politechniki Warszawskiej, z okazji międzynarodowego wyznaczenia długości w r. 1933. Na treść publikacji składa się: przebieg pracy, badania dodatkowe, odbiór sygnałów czasu i porównanie chronometrów, zestawienie wyników, zestawienie poprawek chronometrów na mocy obydwu metod odbioru sygnałów czasu (odbiór sygnałów czasu był uskuteczniany dwoma sposobami: metodą Cooke'a koincydencji słuchowej oraz za pomocą rejestracji autometrycznej), błąd osobowy i uwagi końcowe. Jako wynik obserwacji, autor podaje długość geograficzną centralnego słupa Obserwatorium Astronomicznego Politechniki Warszawskiej: — $1^h 24^m 2^s.373 \pm 0^s.015$, na mocy śr. wartości każdego wieczoru, $n = 13$

2.374 ± 0.009 , na mocy indywidualizowanych wartości, $n = 35$.

Jerzy Lewakowski, ppłk. Korp. Geogr. — Mapa terenów powodzi lipcowej 1934 r. Mapa została opracowana w Wojskowym Instytucie Geograficznym na podstawie materiałów, dostarczonych przez Ministerstwo Komunikacji, Dyрекcje Okręgowe Kolei Państwowych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, urzędy wojewódzkie i powiatowe. Skala 1 : 500000. Mapa terenów powodzi ma służyć, jako obraz poglądowy zalewu, dla studjum powodzi w Polsce i przedstawić maksymalny, powierzchniowy zasięg wylewu w okresie powodzi; podaje teren, zniszczony przez wodę, i teren, zalany przez wodę, tym samym znakiem; podaje sygnatury i nazwy jedynie miejscowości, przez powódź nawiedzonych, kwalifikując je na trzy kategorie zniszczenia (osiedla zniszczone ponad 50%, poniżej 50% i zalane bez większych szkód); podaje zniszczenia komunikacyjne, kwalifikując je na dwie kategorie (nasyp zerwany, nasyp uszkodzony; szosa, trakt, droga: zniszczona i uszkodzona; most zerwany lub uszkodzony); obejmuje wyłącznie obszar dorzecza Wisły, w którym powódź przybrała poważniejsze rozmiary; obszar zalewu podaje barwą żółtą dla kontrastowego odróżnienia od niebieskiego koloru normalnego stanu wód.

K. Sliwierski, kpt. Mar. w st. sp. — Zmienność poziomu wód i repery jeziorne. Poziom wody. Poprawka na poziom, stosowana podczas pomiaru batymetrycznego. Repery jeziorne. Typy reperów jeziornych. Katalog reperów jeziornych. Repery jeziorne w Tatrach. Wahania poziomu wody na jeziorach Tatrzańskich. Poprawki do tabel morfometrycznych jezior Tatrzańskich.

F. Kępiński, prof. Politechniki Warszawskiej. Wyznaczanie czasu, szerokości geograficznej i azymutu punktu ziemskiego z przejść par gwiazd przez prostopadłe do siebie płaszczyzny wierzchołkowe.

Franciszek Biernacki, kpt. Korp. Geogr. — Mapa Rzeczypospolitej Polskiej 1:750000.

Mgr. Kazimierz Gardziel. — O mierzeniu odległości na planiglobach.

St. Czarnecki, kpt. Korp. Geogr. i Dr. St. Pietkiewicz. — Mapa Rzeczypospolitej Polskiej 1:1000000 Wojskowego Instytutu Geograficznego. Praca składa się z trzech części: I. Ogólne zasady opracowania i przebieg pracy nad Mapą R. P. — kpt. St. Czarnecki. II. Cieniowy rysunek rzeźby terenu na „Mapie Rzeczypospolitej Polskiej” 1:1000000. — dr. St. Pietkiewicz. III. Wydanie poglądowe Mapy Rzeczypospolitej Polskiej 1:1000000. — dr. St. Pietkiewicz.

Dr. Edward Stamm. — Miary długości w dawnej Polsce. Bardzo ciekawy opis miar długości, używanych w dawnej Polsce. Na treść pracy składa się: I. Wstęp. Pierwotne jednostki miernicze. Nieokreśloność pierwotnych jednostek mierniczych. II. Łokieć krakowski. Rola metrologiczna łokcia. Łokieć krakowski w ustawodawstwie do r. 1764. Łokieć krakowski według Czackiego. Łokieć krakowski według Grzepskiego. Łokieć krakowski według Brożka. Łokieć krakowski według Narońskiego. Najprawdopodobniejsza wartość łokcia krakowskiego. Łokieć krakowski według Siemionowicza i Zajerskiego. Pochodzenie łokcia krakowskiego. Łokieć krakowski po roku 1764. III. Łokieć warszawski. IV. Inne łokcie, używane w Polsce. Łokieć chełmiński. Łokieć litewski. Inne łokcie. V. Wielokrotność łokcia i jego części. VI. Mile. Mile w wieku XVII. Mile według stopnia geograficznego w XVII wieku. Analiza metrologiczna skali mil według K. Perthésa. Analiza metrologiczna skali mil według J. A. B. Rizzi i Zannoniego. Mile na przełomie XIX w. Mila litewska XVII w.

Stanisław Korczakowski, kpt. Korp. Geogr. i Józef Woydyno, por. Korp. Geogr. — Abisynja — twierdza Afryki.

W dziale U nas i zagranicą znajdujemy:

Rozwiązanie zagadnienia Pothenota metodą przybliżonych kątów północnych. — inż. T. Bychawski.

Pochyłościomierz „S. P. K.”

Przyrząd pomiarowy ppłk. Lendray'a (patent Lendray). — Gąsiewicz Stefan, major.

Kongres Astronomów Polskich w Warszawie w 1934 r. Sprawozdanie z VII Konferencji Komisji Geodezyjnej Bałtyckiej (Comision Géodésique Baltique) 1934 r. IV Międzynarodowa Wystawa i Kongres Fotogrametryczny w Paryżu w czasie od 16.XI — 1.XII.34. — A. R. Zawadzki, mjr. Polska Wyprawa Wysokogórska na Kaukaz.

Program V Konferencji Hydrologicznej Państw Bałtyckich.

Sprawozdanie z VI Walnego Zgromadzenia Niemieckiego Towarzystwa Fotogrametrycznego w dniu 5 i 6. X. 1934. — Streścił M. Müller, kpt. (Mitteilungen des Reichsamts für Landesaufnahme Nr. 3. 1934/35).

Państwowy Urząd Pomiaru Kraju w Chinach w 1931 — 33 r. — streścił M. Müller, kpt. (Mitteilungen des Reichsamts für Landesaufnahme Nr. 3 1934/35).

Prace aerofotogrametryczne w Grecji — streścił J. Woydyno, por. (Bildmessung u. Luftbildwesen — Juni 1935).

Zastosowanie triangulacji radjalnej w Indjach Holenderskich. — streścił J. Woydyno, por. (Bildmessung u. Luftbildwesen — Juni 1935).

Mapa Niemiec 1:50000. — streścił M. Müller, kpt. Zeszyt zamykają Wiadomości Żeglarskie — Biura hydrograficznego Marynarki Wojennej. Warszawa (od Nr. 87 z dn. 15.VIII — 35 r. do Nr. 96 z dn. 1.I.1936 r.).

Załącznik. Tablica obliczeń azymutu przybliżonego na rok 1936.

Dr. inż. Stanisław Jachimowski.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

KRONIKA

Siedemdziesiąta rocznica urodzin prof. dr. inż. Józefa Petrika.

Dnia 22 marca r. b. czeska Wyższa Szkoła Techniczna w Pradze obchodziła 70-ą rocznicę urodzin prof. zwyczajnego dr. inż. Józefa Petrika. Jubilat jest wybitnym przedstawicielem nietylko czechosłowackiego świata technicznego, lecz znany jest również i zagranicą, na forum Międzynarodowej Federacji Mierniczych, w której piastował przez pewien czas godność wiceprezesa.

Urodził się w Pradze, gdzie skończył szkołę realną, następnie zaś czeską Wyższą Szkołę Techniczną. Po odbyciu służby wojskowej i po krótkiej praktyce w prywatnej firmie, pracuje już w r. 1893 przy sporządzaniu planów sytuacyjnych

miasta Pisku w Czechach, którą to pracę, pierwszą tego rodzaju, nową metodą poligonową wykonał czeski instytut geodezyjny pod kierownictwem profesora zwyczajnego Franciszka Müllera; następnie współpracuje prof. Petrik z docentem geodezji na politechnice czeskiej, inż. Franciszkiem Novotnym, przy sporządzaniu planów sytuacyjnych kilku innych miast w Czechach.

W r. 1893 złożył egzamin na rządowo upoważnionego geometrę a następnie na cywilnego inżyniera budowlanego, w r. 1900 wstępuje ponownie na służbę państwową w charakterze inżyniera, zatrudnionego przy regulacji rzek Vltawy i Labe.

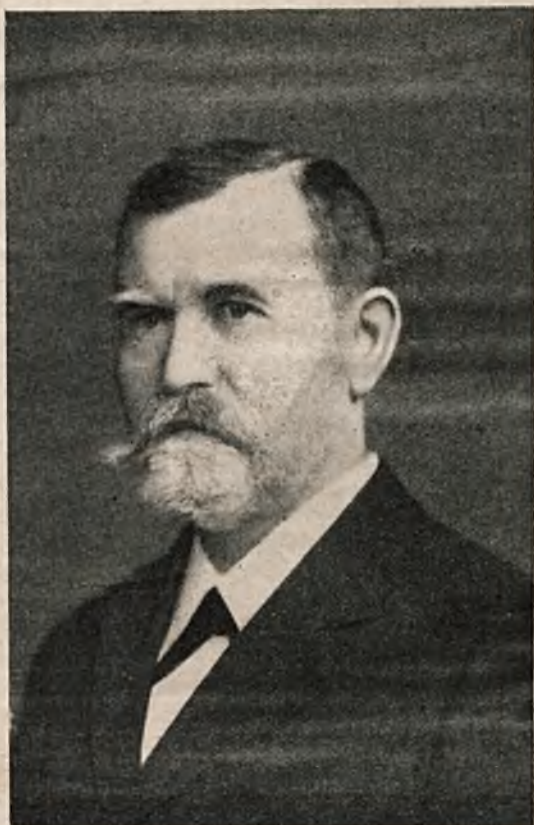
Na specjalną uwagę zasługują jego prace nad sporządzeniem planu miasta Lublany oraz nad obliczeniem sieci trygonometrycznej i poligonowej w r. 1895.

Od r. 1900 rozpoczyna się naukowa działalność Jubilata w czeskiej Wyższej Szkole Technicznej w Pradze; w r. 1910 został mianowany zwyczajnym profesorem geodezji tej uczelni.

Niezmiernie cennie wykłady prof. Petrika objęły między innymi metodę najmniejszych kwadratów, wówczas mało znaną w Czechach.

Do tego okresu należy cały szereg prac z dziedziny geodezji, katastru oraz meljoracyj rolnych, opublikowanych w języku czeskim, — w których uwydatnia się dążenie do ujednostajnienia znaków konwencjonalnych oraz słownictwa technicznego. Artykuły Jego były drukowane nie tylko w czasopiśmie czeskich, lecz także w wielu fachowych czasopiśmie granicznych (niemieckich, francuskich i t. d.).

Wymownym wyrazem uznania dla działalności prof. Petrika było mianowanie Go członkiem całego szeregu komisji egzaminacyjnych, instytutów i stowarzyszeń naukowych oraz oświatowych.



Rola Jubilata w gronie mierniczych czechosłowackich jest tembardziej wybitna, że Jemu właśnie się zawdzięcza powstanie Stowarzyszenia czechosłowackich inżynierów mierniczych, którego był wieloletnim prezesem.

Dzięki wysiłkom prof. Petrika pierwotny program wyższych studiów mierniczych został rozszerzony do kursu 3-letniego, przyczem dążeniem Jubilata jest stworzenie studiów 4-letnich. Za swoje wybitne zasługi w podniesieniu poziomu czeskiej Wyższej Szkoły Technicznej w Pradze, został prof. Petrik zaszczycony kilkakrotnym wyborem na stanowisko dziekana, a w r. 1926/27 na stanowisko rektora. W r. 1935 został Mu jednomyślnie przyznany doktorat honorowy nauk technicznych; nadto rząd francuski zaszczycił prof. Petrika palmami akademickimi.

Profesor Petrik jest prawdziwym ojcem dla młodzieży, jest człowiekiem o złotym sercu, wielkim czeskim patriotą i szczerym przyjacielem wszystkich Słowian.

Życzymy Jubilatowi zdrowia i długich lat dalszej owocnej pracy dla dobra nauki.

Reorganizacja miernictwa państwowego.

Podjęta przez utworzone w Ministerstwie Komunikacji po likwidacji Ministerstwa Robót Publicznych Biuro Pomiarowe właściwa organizacja prac mierniczych w resorcie Komunikacji i urzędach podległych weszła w stadium realizacji.

Ostatnio w sali konferencyjnej Ministerstwa Komunikacji pod przewodnictwem p. Podsekretarza Stanu inż. J. Piasseckiego odbyła się konferencja międzydepartamentarna w sprawach pomiarowych przy udziale dyrektorów i przedstawicieli zainteresowanych departamentów i biur Ministerstwa Komunikacji oraz Głównej Inspekcji Komunikacji.

W wyniku konferencji postanowiono utworzyć w wydziałach drogowych Dyrekcji Okręgowych Kolei Państwowych działy, względnie samodzielne referaty pomiarowe, które obejmować będą całokształt spraw pomiarów gruntowych i technicznych kolejowych oraz ustalono ich zakres działania.

Odnosnie spraw pomiarów dla celów drogowych i wodnych, podniesiono potrzebę i celowość ścisłej współpracy zainteresowanych departamentów i urzędów podległych z Biurem Pomiarowym Ministerstwa Komunikacji.

W toku obrad poruszono aktualną sprawę ustawowego przeniesienia pomiarów triangulacyjnych kraju do Ministerstwa Spraw Wojskowych dla skupienia ich w jednej instytucji — Wojskowym Instytucie Geograficznym oraz podniesiono kwestję zreorganizowania w I i II instancji obecnie rozproszonych prac mierniczych.

W związku z przedłożonym przez Biuro Pomiarowe projektem reorganizacji miernictwa państwowego w sensie skumulowania agend mierniczych we wszystkich instancjach, p. Podsekretarz Stanu, doceniając ważność poruczonego zagadnienia, postanowił, że w najbliższym czasie Ministerstwo Komunikacji wystąpi do Prezydium Rady Ministrów z wnioskiem zwołania międzyministerjalnej konferencji w tej sprawie.

Podjęta przez Ministerstwo Komunikacji akcja reorganizacji miernictwa państwowego jest w ścisłej łączności ze wznowieniem działalności Komitetu Spraw Pomiarowych, w której to sprawie Pan Minister Komunikacji odniósł się do Prezydium Rady Ministrów.

M. P.

Skład Komisji Egzaminacyjnej na mierniczych przysięgłych we Lwowie.

Przedstawiciel Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — Prof. dr. inż. Kasper Weigel.

Przedstawiciel Izby Skarbowej — inspektor Edmund Strzygowski.

Przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych — radca Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie Seweryn Kuliczkowski, radca inż. Zdzisław Warchałowski.

Przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — Kierownik Oddziału Pomiarów Rolnych Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego — inż. Michał Mikulski.

Przedstawiciel wolnego zawodu — mierniczy przysięgły inż. Marjan Bilski, przedstawiony przez Izbę Inżynierską.

Wystawa prac studentów Oddziału Mierniczego Wydziału Inżynierji Politechniki Warszawskiej.

W dn. 12.II — 15.II b. r. w Zakładzie Geodezji II została urządzona wystawa prac studentów Oddziału Mierniczego Wydziału Inżynierji Politechniki Warszawskiej.

Wystawa dała nam obraz realizacji programu studjów¹⁾ Oddziału Mierniczego w postaci przeglądu prac, wykonanych przez studentów.

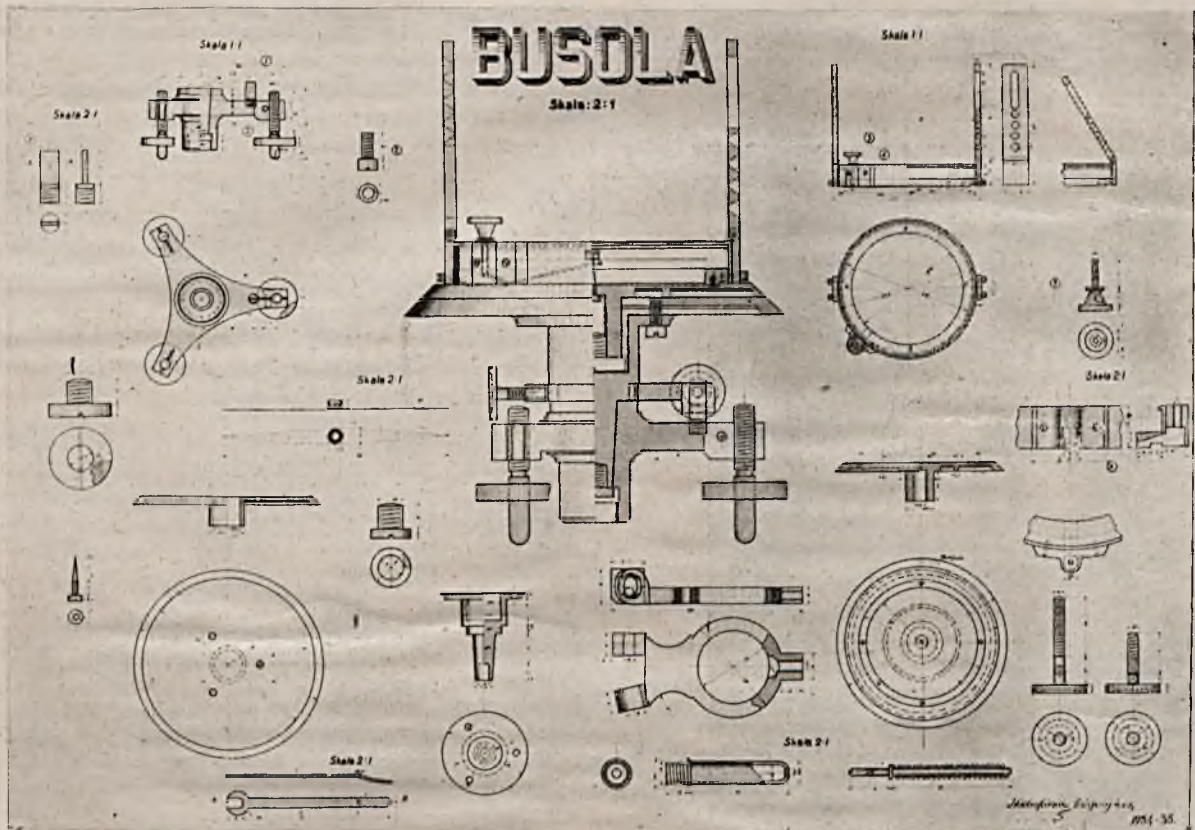
Układ eksponatów oparty był na kolejności prac, wykonywanych przez studentów w czasie studjów, dając obraz

środkowym i ukośnym, zadania opisowe na rzuty środkowe, zagadnienia miarowe w rzucie środkowym, rzuty Monge'a, rzuty cechowane, aksonometria, powinowactwo);

3) kreślenia techniczne (arkusz wstępny, nity, śruby, nakrętki i t. p., rysunki techniczne z modeli, rysunek narzędzia mierniczego i jego poszczególnych części);

4) rysunek odręczny (rysunki z modeli, jak budynki, kołumny i t. p.);

5) ćwiczenia rysunkowo-obliczeniowe i polowe z Geodezji I (skale, poligony, warstwice, profile niwelacyjne, ty-



Rys. 1.

przerabianego materiału i całokształtu pracy kreślarskiej, wykonanej przez jednego studenta w okresie czteroletnich studjów, a mianowicie wystawiono następujące prace:

Prace na I roku studjów:

1) kreślenia sytuacyjne (znaki konwencjonalne w ołówku, tuszu i kolorach, kolorowanie planów, różne rodzaje napisów, plany i mapki z warstwicami, kopje planów na kalce);

2) geometria wykreślna (arkusz wstępny, dach w rzucie

czenie łuków; ćwiczenia polowe: niwelacja podłużna, niwelacja terenowa, zdjęcia poziome — pomiar szczegółów, zdjęcia sytuacyjne na stoliku, tyczenie łuków).

Prace na II roku studjów:

1) kreślenia sytuacyjne (znaki topograficzne, cieniowanie tuszem i kolorowanie planów, opisywanie planów, mapy warstwiczne kolorowane i cieniowane tuszem.

2) fotografia;

3) meljoracje (projekty czyszczenia: drenami i rowy otwarte);

4) ćwiczenia rysunkowo-obliczeniowe i polowe z Geodezji II (plany tachymetryczne, tachymetryczne zdjęcia na stoliku, niwelacja barometryczna, poligonizacja).

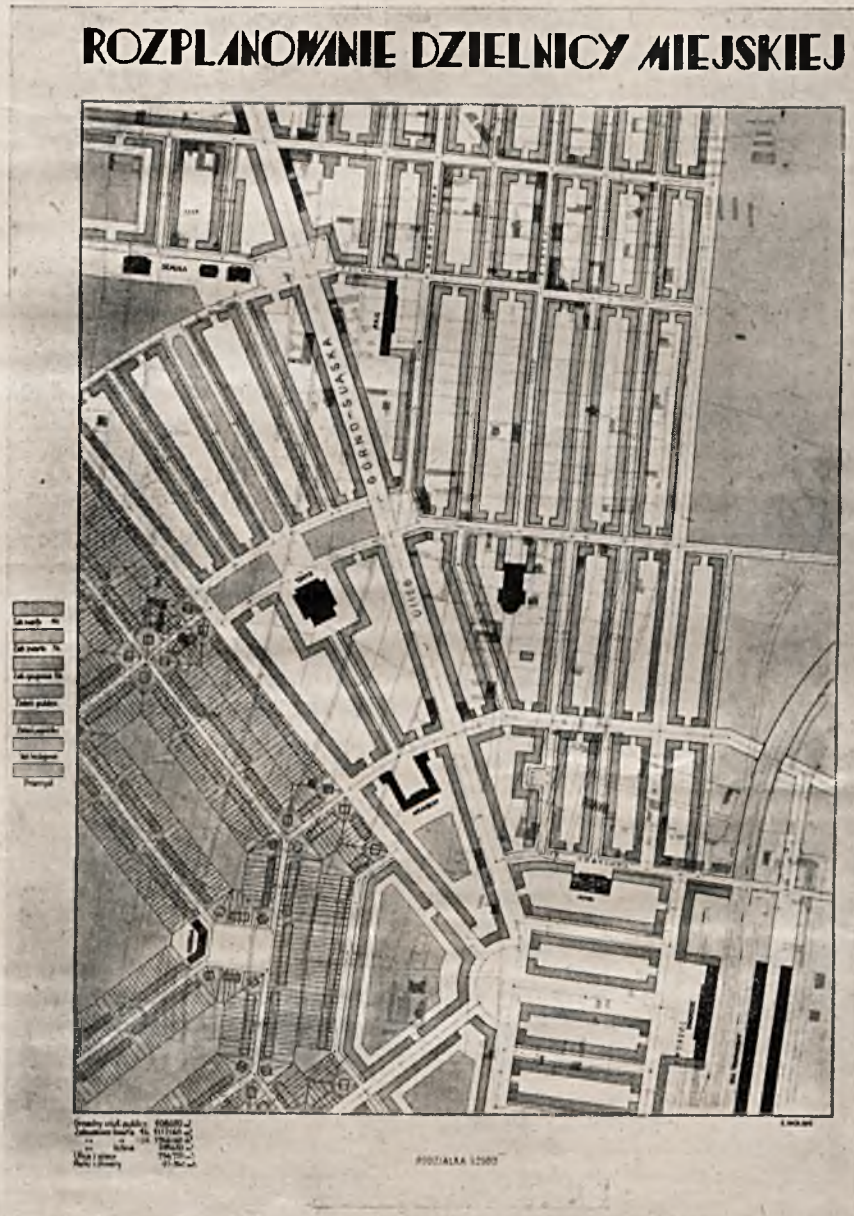
¹⁾ Uwaga: program studjów w Oddziale Mierniczym Politechniki Warszawskiej, patrz prof. J. Piotrowski: „Program wyższych studjów miernicznych w Polsce” — referat, zgłoszony na V Międzynarodowy Kongres Miernicznych w Londynie w r. 1934. — *Przegląd Mierniczy* 1934 r.

Prace na III i IV roku studjów:

- 1) regulacja miast i osiedli (profile ulic, place, rozplanowanie osiedli, regulacja istniejących osiedli, projekty regulacji ruchu ulicznego, budowa miast);
- 2) kartografja (mapki w różnych rzutach i generalizacja map);

wyższej, fotogrametrii, miernictwa górniczego, regulacyj rolnych, poligonizacji i niwelacji precyzyjnej.

Wystawione prace pod względem wykonania przedstawiały się bez zarzutu; techniką wykonania zwracały zwłaszcza na siebie uwagę kreślenia sytuacyjne, jak również ćwiczenia z kreśleń technicznych i geometrii wykreślnej; jako dodatnia inowacja



Rys. 2.

3) rzuty kartograficzne (rzuty równoważne, rzuty wiernokątne, rzuty dowolne — Wernera i Sansona);

4) miernictwo górnicze;

5) pomiary miast (podkład geodezyjny, parcelacja podmiejska);

6) regulacje rolne (parcelacja i komasacja).

Całość wystawy uzupełniały prace dyplomowe z geodezji

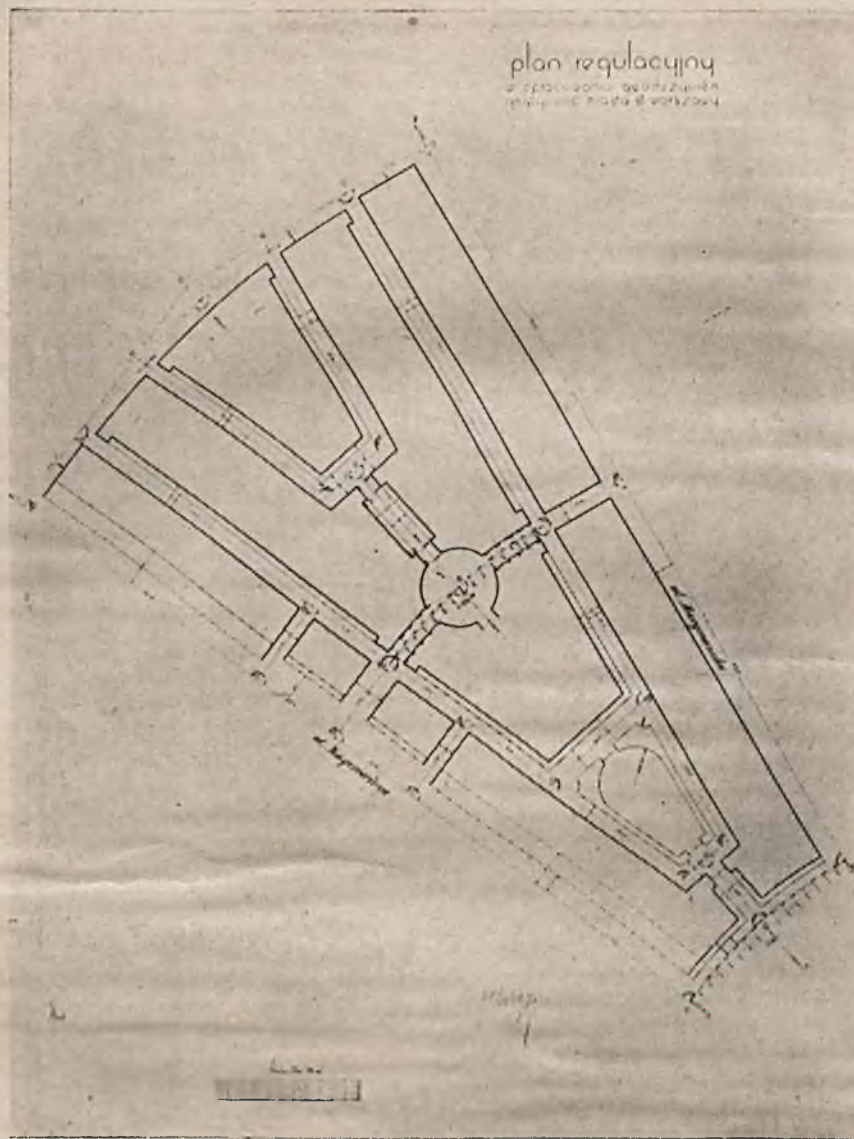
zasługuje na podkreślenie dostosowanie do potrzeb Oddziału programu ćwiczeń z kreśleń technicznych (rysunek narzędzia mierniczego i jego poszczególnych części, wykonany na podstawie instrumentu, jako modelu; patrz rys. 1).

Wystawione prace wskazują również na duży nacisk, położony w obecnym programie studjów na zagadnienia, związane z regulacją miast i osiedli.

Dla ilustracji podajemy fotografie dwóch prac z tej dziedziny, a mianowicie: projekt rozplanowania dzielnicy miejskiej (rys. 2) i plan regulacyjny w opracowaniu geodezyjnym (rys. 3). Wielka szkoda, że na wystawie brakowało prac z zakresu

inżynierji (budownictwo lądowe i wodne), gdyż mogło to robić wrażenie, że ta dziedzina w programie studjów została pominięta.

Dr. inż. Stanisław Jachimowski



Rys. 3.

Zmiany personalne.

P. Jan Bryling został mianowany z dniem 15 lutego r. b. kierownikiem Oddziału Pomiarów Rolnych przy Warszawskim Urzędzie Wojewódzkim na miejsce zwolnionego dotychczasowego kierownika Oddziału p. inż. Józefa Sienkiewicza.

P. Jan Malanowski, dotychczasowy kierownik Oddziału Pomiarów Rolnych przy Wołyńskim Urzędzie Wojewódzkim, został przeniesiony z dniem 1 lutego r. b. na także stanowisko do Białostockiego Urzędu Wojewódzkiego.

P. Stefan Smolski, dotychczasowy kierownik Oddziału Pomiarów Rolnych przy Białostockim Urzędzie Wojewódzkim, został przeniesiony z dniem 1 lutego r. b. na także stanowisko do Wołyńskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Na marginesie sprostowania.

Z treści sprawozdania p. Komisarza Rządu w Gdyni, umieszczonego w ostatnim numerze Przeglądu Mierniczego wynika, że urzędnicy pomiarowi Komisarjatu Rządu w Gdyni, nie będąc urzędnikami państwowymi, są jakoby urzędnikami prywatnymi, t. zn. niepublicznymi, że jako tacy mają nieograniczone prawo używania tytułu mierniczego przysięgłego, wykonywania wolnej praktyki w miernictwie, prowadzenia księgi zamówień, a nawet figurowania w spisach wolnopracujących mierniczych przysięgłych, umieszczonych w urzędach publicznych.

Śmiem twierdzić, że tego rodzaju interpretacja uprawnień mierniczego przysięgłego nie tylko z cytowanych w „sprowstowaniu” ustaw nie wynika i z żadnym ze zwyczajów, praktykowanych dotąd w miernictwie, pogodzić się nie da.

W sprawie wykonywania pomiarów przez władze autonomiczne jest w ustawie luka. Lukę tę zapelniano dotychczas w ten sposób, że instytucja autonomiczna przyjmowała na stałe stanowisko, ze stałym wynagrodzeniem, mierniczego przysięgłego, który pieczęć swoją, służącą do autoryzacji wykonywanych pomiarów, oddawał na wyłączny użytek instytucji, której służył. Urzędnik taki, który w zasadzie z wolnej praktyki musiał zrezygnować, stawał się przełożonym całego aparatu mierniczego i prowadził księgę dokumentów, sporządzonych przez swój personel dla Katastru. Mierniczy przysięgły na tem stanowisku nie potrzebował nigdy, zwłaszcza w urzędach, legitymować się swą autoryzacją, a uchodząc zawsze za funkcjonariusza publicznego, nie wstępował z zawodem wolnopraktującym w szranki konkurencyjne. Stanowisko takie nie raziło mierniczych przysięgłych, albowiem było koniecznością, służącą sprawie publicznej.

Oświadczenie p. Komisarza Rządu w Gdyni w wyżej przytoczonym sensie stwarza otwarcie czynnik, w konkurencji na polu prywatnego miernictwa niepokonalny. Wytwarza się uprzywilejowane stanowisko zawodowego urzędnika z uprawieniami wolnozawodowca, albo też stanowisko mierniczego przysięgłego w połączeniu z kompetencją funkcjonariusza publicznego. Pod kątem obserwacji spraw urzędowych, złączenie dwóch zawodów w osobie jednego urzędnika staje się przyczyną różnego rodzaju kolizji, w których uciepć mogą nie tylko interesy mierniczych przysięgłych, ale co ważniejsza interesy instytucji autonomicznych. Nietrudno przypuścić, że autonomiczny urzędnik pomiarowy, pracujący równocześnie z mierniczym przysięgłym na tym samym terenie, użyć może subtelnych, prawnie nieuchwytnych, jednakże bardzo skutecznych wpływów, aby swego konkurenta, bez nimbu władzy i jej egzekutywnej siły, z pola swej działalności wyrugować. Charakter tego rodzaju procesów społecznych, gniczących się często w murach urzędu, podważa w wysokim stopniu zagrożone ustawą czynności mierniczego przysięgłego, oraz godzi w jego i tak już marny byt.

Dlatego uważam za konieczne, by na tle tego sprostowania, Stowarzyszenie M. P. Zarząd Główny w Warszawie, doprowadziło z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych do konferencji na ten temat i spowodowało decyzję, wykluczającą raz na zawsze możliwość zachwiania praw wolnego zawodu mierniczych przysięgłych.

Przy sposobności dzisiejszych rozważań należy zwrócić uwagę jeszcze na jedną niewłaściwość, która ostatnio wkradła się w zawód mierniczy.

Oto do egzaminów na mierniczych przysięgłych przystępują urzędnicy nawet państwowi, będący w czynnej służbie. Opierając się na definicji wolnego zawodu stwierdzamy, że nie należy dopuszczać do tej niewłaściwości. Urzędnik w czynnej służbie nie potrzebuje uprawnień wolnego zawodu, w wypadku zaś, w którym jakaś instytucja autonomiczna potrzebuje autoryzacji dokumentów, winna się odnieść do właściwej władzy z wnioskiem o udzielenie w drodze wyjątkowej zezwolenia na zatrudnienie u siebie mierniczego przysięgłego, lub też dopuszczenie kandydata na mierniczego przysięgłego w czynnej służbie do egzaminu. Wówczas tak sprawy instytucji publicznych, jakoteż prawa mierniczych przysięgłych będą należycie zabezpieczone.

Inż. Józef Plenkwicz.

LIST DO REDAKCJI.

Do Szanownej Redakcji.

Wniosek kol. Klonowicza, zamieszczony w *Przeglądzie Mierniczym* Nr. 2 z lutego 1936 r. w sprawie ubezpieczenia się

na wypadek śmierci, jest poparcia godny i ogół mierniczych nie powinien nad nim przejść do porządku dziennego.

Ileż to jest wypadków, że wdowy po zmarłych kolegach zwracają się do Izby Inżynierskiej o doraźną jednorazową pomoc, gdyż pozostają w skrajnej nędzy; Izba zaś odsyła prośbę o poparcie do pojedynczych mierniczych. Nie jest to sprawa przyjemna ani dla proszącego, ani dla mającego dać. Każdego z nas podobne upokorzenie spotkać może, należy więc zawczasu pomyśleć o tem. Inaczej rzecz przedstawia się, gdy rodzinie zmarłego należy się zapomoga ze źródła prawnie istniejącego, które zapomóg udziela.

Chcąc ustalić w przybliżeniu stopień śmiertelności wśród mierniczych, należy pamiętać, że każdy z nich, zanim ukończył politechnikę i potrzebną praktykę, osiąga wiek od 25 do 35 lat; przeciętny wiek człowieka można liczyć 50 do 60 lat życia, czyli zawodowo pracuje on około 25 lat, jeżeli go wcześniej siły nie opuszczają. Z tego wynika, że śmiertelność, lub niezdolność do pracy, wynosi 4%, to znaczy, że na każdych 25 członków ubywa co roku 1 członek. — W wykazie mierniczych z roku 1932 było 834 mierniczych, z czego 4% wynosi 33, gdyby dla każdego z 33 wypadków wpłacić po 5 zł., to na każdego wpłacającego wyniesie to kwotę 165 zł. rocznie, a 13 zł. 75 gr. miesięcznie, rodziny zaś otrzymałyby po 4005 zł.. Sposób taki płacenia od osoby jest za drogi i niesprawiedliwy, gdyż jedni złożą po 5 zł., inni nie złożą — rodziny otrzymałyby jedne więcej, inne mniej.

Grupowe ubezpieczenie w P.K.O. jest za drogie i dla starszych niedostępne. Pozostaje tylko ubezpieczenie członkowskie wkładkowe we własnym Towarzystwie, na ten cel założonem, lub w specjalnej sekcji, na ten cel utworzonej przy Izbie Inżynierskiej, lub w Stowarzyszeniu Mierniczych Przysięgłych R. P.

Wkładki miesięczne wynosiłyby od 1 zł. do 10 zł. stosownie do możliwości płacenia przez członków, gdyż niektórzy już są gdzieindziej ubezpieczeni, a tu mogliby dla solidarności wpłacać składki niższe. Według wysokości składek należałoby utworzyć 10 osobnych grup, składających się conajmniej z 10 członków każda. Czas opłacania składek miesięcznych wynosiłby 25 lat, poczem członkowie byłiby zwolnieni od obowiązku wpłacania dalszych składek, nie tracąc praw członkowskich. Po 25 latach na wypadek śmierci rodzina członka otrzymałaby kwotę od 425 do 4250 zł.

Wysokość zapomogi pośmiertnej wynosiłaby:

po 1 roku wpłacania według wzoru: y	
" 2 " " " " " " (50/10 + 10x) y	
" 3 " " " " " " (50/5 + 10x) y	
" 4 " " " " " " (50/2 + 10x) y	
" 5 " " " " " " (50 + 10x) y	
" 6 " " " " " " (50 + 10x) y + 5xy	
" 7 " " " " " " (50 + 10x) y + 5xy	

i t. d. aż do 25,

gdzie y oznacza wysokość składki, wpłacanej miesięcznie, a x oznacza ilość lat wpłacania składek.

Nadto członkowie mogliby otrzymywać pożyczkę zwrotną, spłacaną ratami miesięcznymi,

Gdy sprawa ubezpieczenia dostatecznie się skryształuje i będzie mogła być definitywnie zrealizowaną, mogą służyć gotowym statutem już opracowanym, czy też gotowym regulaminem dla sekcji towarzystwa.

Jasło, dnia 18 lutego 1936.

Z poważaniem

Inż. Pev Piotr,
mierniczy przysięgły

Z DZIAŁALNOŚCI STOWARZYSZEŃ MIERNICZYCH

Ze Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych.

W dniu 27 lutego r. b. odbyło się kolejne posiedzenie Prezydium Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych, na którym załatwiono bieżące sprawy Związku.

Między innymi przyjęto do wiadomości sprawozdanie prezesa inż. Wł. Surmackiego z posiedzenia Komitetu Permanentnego M. F. M. w Brukseli.

Przyjęto do wiadomości wystąpienie niektórych Stowarzyszeń, będących dotychczas członkami Związku, z powodu likwidacji tych zrzeszeń i przystąpienia ich do Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R. P.

Przyjęto projekt preliminarza budżetowego na rok 1936 w wysokości 2703 zł.

Ustalono datę II-go Zjazdu Delegatów Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych na dz. 27 marca r. b. o godz. 18, w lokalu Przeglądu Mierniczego, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór Prezydium Zjazdu.
2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Zjazdu Delegatów.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu za r. 1934/35.
4. Sprawozdanie Delegata na Zjazd Komitetu Permanentnego w Brukseli.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i jej wnioski.
6. Przyjęcie preliminarza i ustalenie składki członkowskiej na rok 1936.
7. Zatwierdzenie wystąpienia członków Związku.
8. Wybór nowych członków Prezydium zamiast ustępujących.
9. Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
10. Wolne wnioski.

Ze Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R. P.

Okres sprawozdawczy cechowała ożywiona działalność Zarządu Głównego Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R. P. Zarząd Główny odbył trzy posiedzenia, a nadto odbyło się cztery posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego. Między innymi postanowiono: zorganizować w miesiącu lutym r. b. kurs przygotowawczy dla kandydatów na mierniczych przysięgłych przy Państwowej Szkole Mierniczej w Warszawie. Kierownictwo kursu powierzono p. inż. W. Chojnickiemu, sprawy administracyjne prowadził sekretarz Zarządu Głównego.

Zorganizowano drogą korespondencyjną wybór rzeczni-ka dyscyplinarnego Głównego Sądu Koleżeńskiego, którym został obrany kol. inż. K. Sawicki i jego zastępcą kol. inż. P. Rybarski.

Zaakceptowano sprawozdanie Zarządu Głównego Stowarzyszenia na Zjazd Delegatów za okres 1935 r. w opracowaniu kol. W. Krzyszkowskiego.

Przyjęto projekt preliminarza budżetowego na rok 1936 w wysokości 9475 zł. w opracowaniu kol. inż. W. Galkiewicza.

W związku z niewłaściwą interpretacją niektórych postanowień Statutu, Zarząd Główny wyjaśnił, że:

1. Mierniczy przysięgły nawet po wstąpieniu na służbę państwową zachowuje tytuł mierniczego przysięgłego, nie posiada natomiast uprawnień do wykonywania zawodu.
2. Statut Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R.P. nie rozróżnia mierniczych przysięgłych, będących na służbie państwowej i mierniczych przysięgłych wolnopraktykujących, co też stanowi jedną z zasad tego Statutu, przewidzianą przy jego opracowywaniu.

3. Tak mierniczkowie przysięgli wolnopraktykujący, jak i mierniczkowie przysięgli, będący na służbie państwowej, mogą być wybierani do władz głównych i oddziału bez żadnych zastrzeżeń.

Przyznano tytułem subwencji 100 zł. Kołu Geodetów Studentów Politechniki Warszawskiej i 50 zł. Bratniej Pomocy Słuchaczy Państwowej Szkoły Mierniczej w Warszawie.

Zaakceptowano projekt memorjału do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w opracowaniu kol. W. Krzyszkowskiego w sprawie upoważnienia praktyków mierniczych do zastępowania mierniczych przysięgłych przy pracach pomiarowo-agrarnych.

Przyjęto do wiadomości protokół zebrania organizacyjnego Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego, który rozpoczął swą działalność z dniem 1 marca r. b.

Rozpatrzone nadesłane przez poszczególne Oddziały wnioski na Zjazd Delegatów.

Postanowiono zorganizować II-gi Zjazd Delegatów w dn. 27 i 28 marca r. b. w gmachu Stowarzyszenia Techników Polskich z następującym porządkiem obrad.

27.III. 1936 r. o g o d z . 10.

1. Otwarcie Zjazdu i przemówienie powitalne.
2. O konsolidacji miernictwa państwowego — prof. inż. E. Warchałowski, Rektor Politechniki Warszawskiej.
3. Jak powinna być znowelizowana ustawa o mierniczych przysięgłych — inż. Władysław Surmacki, Prezes Zarządu Głównego Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych.
4. Potrzeba ustawy o rozgraniczeniu gruntów — inż. K. Sawicki.
5. Kataster i praca mierniczych przysięgłych na terenie województw zachodnich — inż. J. Pleniewicz.
6. Dyskusja i przyjęcie wniosków.

28.III. 1936 r. o g o d z . 9 m i n . 30.

1. Wybór Prezydium Zjazdu.
2. Odczytanie protokołu I-go Zjazdu Delegatów.
3. Sprawozdanie Zarządu Głównego.
4. Sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej.
5. Preliminarz budżetowy na rok 1936 i ustalenie wysokości składek członkowskich.
6. Wybory władz (prezesa, 3 członków Zarządu Głównego, 3 członków i 2 zastępców Głównej Komisji Rewizyjnej i 3 członków Głównego Sądu Koleżeńskiego).
7. Zatwierdzenie regulaminu Sądów Koleżeńskich.
8. Ustalenie miejsca obrad III-go Zjazdu Delegatów.
9. Wolne umowy w pracach scaleniowych — W. Krzyszkowski.
10. Wnioski Zarządu Głównego:
 - a) sprawa deklaracji członkowskich,
 - b) sprawa należenia do Związku Polskich Zrzeszeń Mierniczych,
 - c) sprawa przyjęcia do Stowarzyszenia członków b. Związku Techników Mierniczych na Wołyniu.
11. Wnioski Oddziałów.
 - Nowogródzkiego i Wołyńskiego o Funduszu Zapomogowym na wypadek śmierci,
 - Warszawskiego — o pobieraniu ulgowych składek od młodych mierniczych przysięgłych.
12. Wolne wnioski (do dyskusji, ew. wniesienia na III Zjazd Delegatów).

28.III. 1936. r. o g o d z . 20.

Kolacja koleżeńska w Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie, Czackiego 3/5.

REGULAMIN

Sądów Koleżeńskich Stow. Mierniczych Przysięgłych
Rzeczypospolitej Polskiej.

I. Organizacja

§ 1. Zgodnie z § 42 Statutu Stowarzyszenia dla:

- a) załatwiania wszelkich zatargów, sporów nieporozumień pomiędzy członkami Stowarzyszenia,
- b) polubownego załatwienia sporów, powstałych pomiędzy członkami Stowarzyszenia a stronami,
- c) rozpatrywania wykroczeń członków Stowarzyszenia przeciwko wypełnianiu obowiązków względem Stowarzyszenia, godności stanu i należytemu wypełnianiu obowiązków zawodowych,

powołuje się przy każdym Oddziale Wojewódzkim Stowarzyszenia Wojewódzki Sąd Koleżeński, jako pierwszą instancję, i Główny Sąd Koleżeński w Warszawie, jako instancję odwoławczą w sprawach, rozpatrywanych przez wojewódzkie sądy koleżeńskie, oraz jako pierwszą i ostatnią instancję w sprawach, w których jako obwiniony lub poszkodowany występuje członek Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej lub Głównego Sądu Koleżeńskiego.

§ 2. W ciągu dwóch tygodni od dnia dokonania wyborów członków Sądu Koleżeńskiego wszyscy członkowie i zastępcy każdego sądu odbywają zebranie, na którym wybierają spośród siebie rzecznika dyscyplinarnego i jego zastępcę na przeciąg jednego roku.

Po skończonej kadencji rzecznicy dyscyplinarni mogą być ponownie wybrani.

§ 3. Rzecznik dyscyplinarny lub jego zastępca bierze udział jako oskarżyciel tylko w sprawach, o których mowa w punkcie c) § 1 regulaminu. O ile rzecznik lub jego zastępca nie biorą udziału w jakiegokolwiek sprawie w charakterze oskarżycieli, mogą w tejże sprawie zasiadać jako członkowie Sądu.

§ 4. Komplet sędzący składa się:

- a) z 3 członków w Wojewódzkich Sądach Koleżeńskich,
- b) z 5 członków w Głównym Sądzie Koleżeńskim.

Obowiązki sekretarza Sądu spełnia sekretarz Zarządu, który przechowuje akta, prowadzi skorowidze i t. p.

Tuż przed rozpoczęciem sądu, prezes, względnie wiceprezes, Zarządu wspólnie z sekretarzem zapomocą losowania ustalają komplet sędzący spośród wszystkich członków danego Sądu i ich zastępców, przyczem prócz kompletu wybierają również tą samą drogą jednego następcę na wypadek wyłączenia przez strony któregośkolwiek z sędziów, lub nieobecności jednego z nich.

Obowiązek protokulanta pełni jeden z sędziów kompletu sędzącego, wybrany przez przewodniczącego.

§ 5. Sekretarz Zarządu prowadzi w sposób poufny:

- a) trzy skorowidze spraw oddzielnie dla każdego z trzech rodzajów spraw Sądu Koleżeńskiego,
- b) trzy kartoteki, w których są notowane imiona i nazwiska członków Stowarzyszenia oraz zapadłe w ich sprawach decyzje Sądu Koleżeńskiego. Ponadto sekretarz Zarządu przechowuje akta Sądu Koleżeńskiego w ten sposób, aby tajemnica sądowa została ściśle zachowana.

§ 6. Sprawy różnych kategorii mają okładki różnego koloru (sprawy o zatargi—szary, o charakterze polubownym—niebieski i dyscyplinarne—czerwony). Każda sprawa otrzymuje numer kolejny, przyczem dla każdej z trzech kategorii

spraw prowadzi się odrębną numerację, np. N. I. A. dla spraw, wyszczególnionych w p. a) § 1, N. I. B. dla spraw polubownych i N. I. C. dla spraw dyscyplinarnych.

§ 7. Sprawa od początku do końca winna być rozpoznana o ile możności w tym samym składzie.

Zespoły sędzące kończą rozpatrywanie spraw bez względu na zakończenie kadencji poszczególnych członków zespołu.

§ 8. Członkowie każdego Sądu Koleżeńskiego mogą odbywać w miarę potrzeby zebrania ogólne celem załatwienia kwestyj administracyjnych. Zebrania takie zwołuje na wniosek Sądu prezes Zarządu i na niem przewodniczy.

§ 9. Na wniosek Głównego Sądu Koleżeńskiego lub z inicjatywy Zarządu Głównego lub conajmniej 3 sądów koleżeńskich mogą być również zwoływane zjazdy członków wszystkich sądów koleżeńskich celem ujednostajnienia orzecznictwa oraz omówienia kwestyj natury ogólnej z zakresu etyki zawodowej, postępowania i orzecznictwa dyscyplinarnego.

§ 10. Główny Sąd Koleżeński może ustalać i ogłaszać w prasie zawodowej tezy z zakresu etyki oraz decyzje w sprawach dyscyplinarnych bez podawania jednak nazwisk obwinionych.

§ 11. Nazwiska członków, zawieszonych w prawach członkowskich oraz wykluczonych ze Stowarzyszenia na mocy decyzji prawomocnych, mogą być podawane przez Zarząd Główny do wiadomości ogólnej.

II. Tryb postępowania w Sądach.

§ 12. Sprawy, wyszczególnione w p. a) § 1 niniejszego regulaminu, są wszczynane na wniosek zainteresowanych członków Stowarzyszenia. Sprawy, o których mowa w p. b) tegoż § 1, mogą być rozpoczynane zarówno na wniosek członków Stowarzyszenia, jak i osób postronnych, o ile obie strony zgodzą się poddać spór pod rozstrzygnięcie Sądu Koleżeńskiego Stowarzyszenia. W tym wypadku obie strony powinny sporządzić na piśmie i podpisać oświadczenie o oddanie sporu pod rozstrzygnięcie Sądu Koleżeńskiego, którego decyzja będzie miała moc wyroku Sądu Polubownego (art. 501—507 Kod. Post. Cywilnego). Wreszcie sprawy, wyszczególnione w punkcie c) § 1, mogą być wszczynane przez organa Stowarzyszenia, poszczególnych członków i osoby postronne.

§ 13. W razie wpłynięcia do Zarządu zawiadomienia urzędowego lub skargi osoby prywatnej, oraz w razie powzięcia w jakikolwiek sposób wiadomości o uchybieniach członka Stowarzyszenia — na mocy p. c) § 1 Zarząd przekazuje sprawę rzecznikowi dyscyplinarnemu, celem przeprowadzenia dochodzenia. Rzecznik bada sprawę, przeprowadza dochodzenie, poczem stawia wniosek Zarządowi o przekazanie sprawy Sądowi Koleżeńskiemu, albo umorzenie postępowania. Ewentualne wystąpienie członka ze Stowarzyszenia po wpłynięciu do Zarządu skargi na niego, względnie po wdrożeniu dochodzenia, nie tamuje dalszego biegu sprawy przeciwko niemu.

§ 14. Jeżeli Zarząd zaakceptuje wniosek rzecznika co do przekazania sprawy Sądowi, sprawa wpływa do Sądu Koleżeńskiego, w razie zaś rozbieżności zdań pomiędzy rzecznikiem a Zarządem Oddziału, rzecznik Oddziału ma prawo odwołać się w ciągu dni 15 od dnia otrzymania uchwały Zarządu do rzecznika dyscyplinarnego Głównego Sądu Koleżeńskiego, który sprawę ze swoim wnioskiem przedkłada do ostatecznego rozstrzygnięcia Zarządowi Głównemu. Do akt

sprawy dołącza się dane o poprzedniej karalności obwinionego. W razie umorzenia sprawy przez Zarząd lub Sąd, poszkodowany ma prawo wnieść odwołanie do Głównego Sądu Koleżeńskiego w ciągu dni 15 od dnia otrzymania zawiadomienia o uchwale, umarzającej postępowanie, przy czym odwołanie to składa za pośrednictwem Sądu pierwszej instancji.

Główny Sąd Koleżeński, po wysłuchaniu wniosku rzecznika dyscyplinarnego, albo zatwierdza uchwałę o umorzeniu postępowania, albo poleca Sądowi pierwszej instancji merytoryczne rozpoznanie sprawy, o ile zarzucany obwinionemu czyn zawiera w sobie cechy, przewidziane w punkcie c) § 1 regulaminu, i o ile przeprowadzone dochodzenie wstępne dostarczyło jakichkolwiek dowodów jego winy.

§ 15. Do rozstrzygania spraw właściwym będzie Sąd Koleżeński według miejsca zamieszkania pozwanego, względnie obwinionego, członka Stowarzyszenia. Celem przeprowadzenia sprawy przez Sąd Koleżeński poszkodowany zwraca się pisemnie do miejscowego Zarządu, podając nazwisko i adres strony przeciwnej, oraz w ogólnych zarysach treść swej pretensji. Jeżeli wspomniane pismo zawiera w sobie oskarżenie o czyny przewidziane w punkcie c) § 1, pismo zostaje przesłane przez Zarząd rzecznikowi dyscyplinarnemu, celem przeprowadzenia dochodzenia w myśl § 13 regulaminu. W innych wypadkach Zarząd Wojewódzki przesyła drugiej stronie odpis pisma poszkodowanego celem udzielenia wyjaśnień w ciągu dni 15 od dnia otrzymania wspomnianego odpisu.

O ile chodzi o polubowne załatwienie sporu pomiędzy członkami Stowarzyszenia a osobą postronną, Zarząd, przesyłając osobie postronnej odpis pisma członka, jednocześnie zwraca się do niej o oświadczenie, czy zgadza się na oddanie sporu pod rozstrzygnięcie Sądu Koleżeńskiego ze skutkami, przewidzianymi w art. 501-507 kod. postępowania cywilnego. W razie odpowiedzi twierdzącej, Zarząd przekazuje sprawę Sądowi, w przeciwnym zaś wypadku zawiadamia członka Stowarzyszenia, że wobec braku zgody drugiej strony sprawa nie może być sądzona przez Sąd Koleżeński.

W razie gdyby do Sądu Koleżeńskiego zwróciła się osoba postronna, żądając rozpatrzenia sprawy, podpadającej pod przepis punktu b) § 1, członek Stowarzyszenia nie może uchylić się od oddania sporu pod rozstrzygnięcie Sądu Koleżeńskiego pod rygorem odpowiedzialności dyscyplinarnej.

W sprawach, o których mowa w p. a) § 1, po upływie terminu na odpowiedź, Zarząd przekazuje skargę wraz ze wszystkimi aktami Sądowi.

§ 16. Przystępując do rozpoznania sprawy, komplet sędzący przedewszystkiem na posiedzeniu niejawnym wybiera spośród siebie do każdej sprawy przewodniczącego, który otwiera posiedzenie. O terminie posiedzenia strony, świadkowie, biegli są zawiadamiani zapomocą woźnych lub pocztą za pokwitowaniem zwrotnem, z tem wyliczeniem, aby od dnia doręczenia wezwania do dnia rozprawy upłynęło przynajmniej siedem dni.

§ 17. Otwierając rozprawę, przewodniczący zwraca się przedewszystkiem do stron z zapytaniem, czy nie żądają wyłączenia któregośkolwiek z członków kompletu sędzącego, oraz rzecznika dyscyplinarnego, o ile ten bierze udział w sprawie; odpowiedzi stron winny być zaprotokółowane.

§ 18. Sędzia może być wyłączony lub sam się wyłączyć jedynie w wypadkach następujących: 1) w sprawach, w których pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziaływa na jego prawa lub obowiązki, 2) sędzia może być wyłączony, o ile jedną ze stron

w sprawie jest małżonek, krewny w linii prostej (syn, córka, wnuk, matka, ojciec, dziadek, babka) lub w bocznej, aż do czwartego stopnia (brat, siostra, wuj, stryj, wujenka, stryjenka, stryjeczni i cioteczni bracia i siostry) oraz powinowaty w prostej linii (rodzice lub dzieci małżonka z poprzedniego jego małżeństwa) i w linii bocznej do drugiego stopnia (rodzeni bracia i siostry małżonka), 3) jeżeli pomiędzy sędzią a jedną ze stron zachodzi stosunek osobisty tego rodzaju, że mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego.

Rzecznik dyscyplinarny może być wyłączony przez strony w tych samych wypadkach, co i sędzia.

§ 19. Wniosek o wyłączenie powinien być należycie uzasadniony. W razie zgłoszenia takiego wniosku, Sąd udaje się na naradę i albo wniosek uwzględnia, albo odrzuca go, motywując w krótkości swą uchwałę.

W wypadku uwzględnienia wniosku, na miejsce wyłączonego sędziego lub rzecznika bierze w sprawie udział zastępca. W razie zdekompletowania Sądu, przewodniczący sprawę odracza, zwracając się do najbliższego Sądu Koleżeńskiego o delegowanie brakujących członków.

§ 20. Komplet sędzący na rozprawie bada przedstawione dowody, wysłuchuje wyjaśnień stron, wzywa i bada świadków, wskazanych przez strony, jakoteż wezwanych z własnej inicjatywy Sądu. O ile zajdzie konieczność zbadania świadka, zamieszkałego na terenie innego województwa, Sąd zwraca się o to do właściwego Sądu Koleżeńskiego. Świadek, mieszkający poza siedzibą któregośkolwiek Sądu Koleżeńskiego, może być zbadany przez miejscowego członka Stowarzyszenia, do którego zwróci się o to Sąd Koleżeński.

Przewodniczący Sądu oraz strony mają prawo żądać od świadków stwierdzenia słowem honoru prawdziwości zeznań. Przystępując do badania, przewodniczący uprzedza o tem świadków. Zeznania świadków muszą być zaprotokółowane. Na końcu protokołu badania świadka umieszcza się formułę: „prawdziwość powyższego zeznania stwierdzam słowem honoru”, o ile tego stwierdzenia od świadka zażądanego. Protokół badania świadka winien mu być odczytany i następnie przez niego podpisany.

Sąd może wzywać biegłych, dokonywać wizyj lokalnych i wogóle przedsięwziąć wszystko, co uzna za konieczne celem dokładnego wyjaśnienia sprawy. Z przebiegu rozprawy sporządza się krótki protokół, który podpisują wszyscy sędziowie i sekretarz. Sąd Koleżeński nie jest związany żadnymi przepisami formalnymi poza przepisami niniejszego regulaminu. Rozprawy Sądu Koleżeńskiego nie są publiczne i mogą odbywać się jedynie w obecności stron, ich pełnomocników, o ile biorą udział w sprawie, oraz prezesa Zarządu, sekretarza i najwyżej jednego jeszcze delegata władz Stowarzyszenia. Wszystkich obecnych obowiązuje bezwzględna tajemnica co do treści sprawy, jedynie decyzja prawomocna Sądu może być ujawniona, w granicach wg. uznania miejscowego Zarządu, który jest wykonawcą decyzji Sądu Koleżeńskiego. Pełnomocnikiem członka Stowarzyszenia może być tylko inny członek z wyjątkiem spraw polubownych, w których pełnomocnikiem może być każda osoba według uznania strony.

§ 21. Sąd przystępuje do wydania decyzji dopiero, gdy uzna sprawę za całkowicie wyjaśnioną. W sprawach, w których bierze udział rzecznik dyscyplinarny, ostatni głos przed zamknięciem przewodu sądowego ma zawsze obwiniony.

§ 22. Rzecznik dyscyplinarny nie jest związany żadnym

poprzednim wnioskiem, ani uchwałą i na rozprawie Sądu Koleżeńskiego popiera oskarżenie lub się go zrzeka, zgodnie z własnym przekonaniem i sumieniem.

§ 23. Po zakończeniu przewodu Sąd udaje się na naradę, poczem wydaje decyzję, którą ogłasza publicznie. Podczas ogłaszania decyzji sędziowie siedzą, wszyscy inni stoją.

W sprawach skomplikowanych Sąd może odroczyć ogłoszenie decyzji na przeciąg dni 14.

Sąd Koleżeński decyzję swoją opiera wyłącznie na własnym poczuciu słuszności i sprawiedliwości.

Decyzja Sądu Koleżeńskiego winna być umotywowana. W sprawach z punktu b) § 1 strony mogą zwolnić Sąd Koleżeński od obowiązku motywowania decyzji.

Decyzję podpisują wszyscy członkowie kompletu, przy czem sędzia, pozostający przy zdaniu odrębnem, może zgłosić votum separatum, którego motywy nie są jednak stronom ujawnione. Votum separatum oraz umotywowanie umieszcza się w protokule z rozprawy.

§ 24. Sąd Koleżeński może orzec:

- a) upomnienie,
- b) nagane,
- c) zawieszenie w prawach członka Stowarzyszenia,
- d) wykluczenie z grona członków Stowarzyszenia (§ 46 statutu).

§ 25. W sprawach dyscyplinarnych p. c § 1 regulaminu oraz w sprawach, podpadających pod przepisy punktu a) tegoż § 1 od decyzji Sądu Koleżeńskiego pierwszej instancji, dopuszczalne jest odwołanie do Głównego Sądu Koleżeńskiego.

Odwołanie winno być wniesione w ciągu dni 15 od dnia doręczenia stronom umotywowanej decyzji za pośrednictwem Sądu Koleżeńskiego Wojewódzkiego. Prawo odwołania przysługuje obu stronom, w sprawach dyscyplinarnych również rzecznikowi.

W sprawach, przewidzianych p. b) § 1, decyzja Sądu jest ostateczna i może być uchylona jedynie w trybie art. 503-505 Kod. Post. Cywilnego.

§ 26. Sprawy, oddane do rozstrzygnięcia Sądowi Koleżeńskiemu, nie mogą być ponownie kierowane przez strony na drogę sądu powszechnego lub innego.

Wyjątek stanowią jedynie sprawy, o jakich mowa w trzeciej części § 25, oraz sprawy, które mogą być ścigane na drodze karnej.

W razie umorzenia sprawy przez Sąd Koleżeński (bez merytorycznego jej rozpoznania) strony mogą kierować swój spór na drogę sądownictwa zwykłego lub polubownego.

III. Załączniki do Regulaminu.

a) Załącznik 1 do § 12 — Zapis na Sąd Polubowny.

Niżej podpisani sporządzają niniejszy zapis na Sąd Polubowny, mający rozstrzygnąć i uregulować wszelkie między nimi spory, wszelkie ich wzajemne pretensje, wszelkie prawa i obowiązki stron z tytułu zawartej między nimi umowy z dn. . . . Sąd Polubowny winien rozstrzygnąć, co i w jakiej wysokości i w jakiej formie każda ze stron winna uiścić stronie drugiej oraz zdecydować ewentualne zabezpieczenie. Sąd Polubowny ma określić wysokość kwot, jakie ta lub druga strona, względnie obie strony, winny wpłacić Sądowi Polubownemu na koszt postępowania, oraz ma prawo zasądzić wysokość kosztów procesowych, obowiązujących strony jedną względem drugiej. Strony zwalniają Sąd Polubowny od obowiązku przytaczania

motywów, którymi się kierował przy wydawaniu decyzji (wyroku). Jako Sąd Polubowny w sprawie niniejszej działać będzie Wojewódzki Sąd Koleżeński Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R. P. w., którego decyzji obie strony poddają się zgodnie z art. 501 Kod. Post. Cywilnego, na dowód czego własnoręcznie zapis niniejszy podpisują.

. dnia 19 . . . r.

b) Załącznik 2 — Przepisy art. 501-507. Kod. Post. Cyw.

(Dziennik Ustaw 112/1/32 poz. 934).

Art. 501. 1. Od wyroku Sądu Polubownego niema odwołania.

2. Wyrok Sądu Polubownego ma moc prawną narówni z wyrokiem Sądu Państwowego. Takież samo znaczenie ma ugoda, zawarta przed Sądem Polubownym, jeżeli ją podpisały strony i wszyscy sędziowie polubowni.

Art. 502. Sąd Polubowny wyda na wniosek strony postanowienie o wykonalności wyroku lub ugody i zaopatrzy je odpowiednią klauzulą, jeżeli ze złożonych w Sądzie akt Sądu Polubownego nie wynika, że wyrok lub ugoda treścią swą ubliża porządkowi publicznemu lub dobrem obyczajom. W postępowaniu tem zastępstwo stron przez adwokata nie jest obowiązkowe.

Art. 503. § 1. Strona może żądać uchylecia wyroku Sądu Polubownego w przypadkach następujących:

1) jeżeli nie było zapisu na Sąd Polubowny, albo gdy zapis był nieważny lub stracił moc,

2) jeżeli stronę pozbawiono możności obrony swych praw przed Sądem Polubownym,

3) jeżeli nie zachowano przepisów o postępowaniu przed Sądem Polubownym, przewidzianych w zapisie lub w ustawie, dotyczy to zwłaszcza przepisów o składzie Sądu, głosowaniu o wyłączeniu sędziów i wyroku,

4) jeżeli rozstrzygnięcie o żądaniach stron jest niezrozumiałe, zawiera sprzeczności, przekracza granice zapisu, albo treścią swą ubliża porządkowi publicznemu lub dobrem obyczajom,

5) jeżeli zachodzą przyczyny, które stanowią podstawę skargi o wznowieniu postępowania w myśl przepisów niniejszego kodeksu.

§ 2. Zapis nie może zawierać zastrzeżeń, sprzecznych z przepisami tego artykułu.

Art. 504. § 1. Skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego wnieść należy do Sądu Państwowego w ciągu miesiąca od doręczenia wyroku.

§ 2. W razie oparcia skargi na przyczynach, które stanowią podstawę skargi o wznowienie postępowania, termin liczy się według przepisów o wznowieniu.

Art. 505. Postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku Sądu Polubownego odbywa się według przepisów o postępowaniu z pozwu.

Art. 506. Ilekroć w niniejszej księdze mówi się o Sądzie Państwowym rozumie się ten Sąd Państwowy, który byłby właściwy dla rozpoznania sporu między stronami, o ileby nie zapisały się na Sąd Polubowny.

Art. 507. Przepisy niniejszej księgi mają odpowiednie zastosowanie do Sądów Polubownych, ustanowionych w rozporządzeniach ostatecznej woli lub w aktach fundacyjnych, jak również, o ile ustawy szczególne inaczej nie stanowią, do stałych Sądów Polubownych, powołanych do życia postano-

wieniami statutów lub regulaminów instytucji publicznych lub społecznych. Jednak postanowienia te nie mogą uchylać tym przepisom niniejszej księgi, które są dla stron bezwzględnie obowiązujące. Tak ustanowione Sądy Polubowne nie mają również prawa odbierania przysięgi od strony, świadków i biegłych, ani też prawa stosowania środków przymusowych.

Likwidacja Związku Techników Mierniczych na Wołyniu.

Dnia 2-go lutego 1936 r. odbyło się Walne Zebranie członków Związku Techników Mierniczych na Wołyniu, na które przybyło 43 członków i 13 osób jako gości.

Zebraniu przewodniczył mierniczy przysięgły kol. Roman Grzymała-Tarnogórski.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Związku za czas ubiegły złożyli kol. Jarosław Kozak (prezes) i Mieczysław Skorupko (skarbnik), poczem zebrani udzielili Zarządowi absoltorium.

Następnie kol. J. Kozak zreferował zebranym sprawę likwidacji Związku, nawołując do przystąpienia po likwidacji na członków do Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R.P.

W wyniku tajnego głosowania, okazało się, że za likwidacją głosowało 40 członków, 2 głosy nieważne i 1 kartka biała.

Na skutek uchwały Walnego Zgromadzenia, cały majątek Z. T. M. na Wołyniu został przekazany Wołyńskiemu Oddziałowi Wojewódzkiemu Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R. P.

Zakończenie Kursu Urbanistycznego w Warszawie.

W dniu 29 lutego r. b. został zakończony kurs urbanistyczny w Warszawie, zorganizowany przez Warszawski Oddział Wojewódzki Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R. P. pod kierownictwem p. dyr. inż. St. Kluźniaka, na którym wykłady były prowadzone przez pp. inż. W. Chojnickiego, inż. arch. A. Kapuścińskiego, dyr. inż. St. Kluźniaka, inż. B. Piaseckiego. Uczestnicy kursu, przybyli z różnych stron naszego kraju, z dużym zainteresowaniem wysłuchali wykładów, otrzymując należyte wskazówki w tej dziedzinie prac, tak ściśle związanych z zawodem mierniczych. Na kurs uczęszczało 45 słuchaczy.

Z działalności Zarządu Warszawskiego Oddziału Wojewódzkiego S. M. P. R. P. za okres od dnia I. IV. 1935 r. do dnia 28. II. 1936 r.

- 1) Zarząd Oddziału sprawowali:
 - a) Prezes: kol. Zenon Wojtkiewicz
 - b) Wiceprezes: kol. Wacław Krzyszkowski
 - c) Sekretarz: kol. Kazimierz Napierkowski
 - d) Skarbnik: kol. Rudolf Latawiec
 - e) Członek Zarządu: kol. Stefan Hausbrandt.

Zarząd Oddziału odbył 15 posiedzeń.

W chwili obecnej Oddział Warszawski liczy 114 członków, w okresie sprawozdawczym przybyło 5 członków.

Pism wpłynęło do Oddziału 61, wysłano pism 109. Wy stosowano do członków Oddziału: a) dwa komunikaty, b) cztery pisma ogólne.

2) W związku z I-szym Zjazdem Delegatów Stowarzyszenia zgodnie z uchwałą Walnego Organizacyjnego Zebrania Oddziału Warszawskiego, Zarząd przystąpił natychmiast do opracowania regulaminu dla oddziałów wojewódzkich, który to regulamin, po przeprowadzonej dyskusji i uwzględnieniu poprawek przez Komisję Regulaminową I-go Zjazdu Delegatów, został przyjęty.

3) Obejmując cały majątek po b. Związku Mierniczych Polskich w Warszawie, Zarząd załatwił wszelkie związane z tem sprawę, zwracając szczególną uwagę na fundusz zapomogowy im ś.p. Zygmunta Majewskiego, b. długoletniego Prezesa Związku Mierniczych Polskich w Warszawie, aby zgodnie z instancją ofiarodawcy oraz życzeniem Likwidacyjnego Zebrania, b. Związku Mierniczych Polskich, był nadal utrzymywany i odpowiednio wydatkowany.

4) Zarząd zwrócił się do odpowiednich władz skarbowych, celem uzgodnienia wymagań w określaniu % % stosunku dochodu do obrotu, aby był ustalany w wysokości, odpowiadającej możliwościom płatniczym naszych członków.

Następnie Zarząd zwrócił się do Izby Skarbowej Grodzkiej i Okręgowej w Warszawie o podanie ustalonego przez nie % % stosunku dochodu do obrotu. W wyniku otrzymanych pism, Zarząd został poinformowany, że wymienione Izby Skarbowe niejednokrotnie traktują ten stosunek. Wobec rozbieżności za patrywań, Zarząd zwrócił się do Zarządu Głównego z prośbą o zebranie odpowiedniego materiału ze wszystkich oddziałów wojewódzkich.

W sprawie powoływania biegłych przez urzędy skarbowe, celem opinjowania składanych zeznań o obrocie i dochodzie, Zarząd poczynił starania u pp. prezesów Izby Skarbowej Grodzkiej i Okręgowej, aby jako biegli w wymienionych sprawach wzywani byli wyłącznie członkowie naszego Oddziału według przedstawionej listy.

5) Celem uporządkowania warunków pracy mierniczych przysięgłych na terenie m. st. Warszawy i usunięcia szeregu niedomagań, panujących przy załatwianiu tych prac przez Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie, Zarząd Oddziału wystosował w dn. 10.X.1935 r. memorjał, uzasadniając potrzebę wprowadzenia szeregu zmian i uproszczeń w sposobie zatwierdzania i opinjowania planów mierniczych. Szczególną uwagę Zarząd zwrócił na długotrwałe przetrzymywanie złożonych planów, spowodowane nadmierną kontrolą.

Niezależnie od tego, Zarząd zwrócił uwagę na sposób przyjmowania mierniczych przysięgłych przez pp. kierowników działów i inspektorów regulacji. W wyniku tej prośby Wydział Techniczny wydał polecenie, aby mierniczym przysięgłym przyjmowani byli (niezależnie od urzędowych godzin przyjęć, przewidzianych dla wszystkich interesantów), dodatkowo jeszcze na pół godziny przed temiż urzędowymi godzinami przyjęć.

6) Na skutek pisma Zarządu Oddziału, p. prezes Sądu Okręgowego w Warszawie zakazał poszczególnym wydziałom hipotecznym sporządzania odrysów z planów, znajdujących się w księgach hipotecznych, wydawania ich stronom i pobierania za to opłat, oraz cofnął zarządzenie, wydane przez niektórych pisarzy hipotecznych, zabraniające mierniczym przysięgłym sporządzania ścisłych odrysów z planów, znajdujących się w księgach hipotecznych.

7) Zarząd Oddziału wystosował pismo do pp. prezesów Sądu Apelacyjnego i Okręgowego w Warszawie, prosząc, aby jako biegli sądowi wzywani byli tylko mierniczym przysięgłym, członkowie Oddziału Warszawskiego.

Zarząd Oddziału za pośrednictwem swego Prezesa, brał udział w konferencji dla ustalenia tekstu memorjału Stowarzyszenia do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz w delegacji do Ministerstwa w dniu 24.I.r.b.

Wobec żądania Wydziału Powiatowego w Warszawie, aby przy składaniu projektów parcelacyjnych, od razu była uiszczana całkowita opłata za rozpatrzenie i zatwierdzenie planów, (która niejednokrotnie sięga b. wysokich sum), Zarząd

wystosował odpowiedni memorjal do Warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o zmianę zarządzenia Wydziału Powiatowego.

8) Wobec braku zapytań Urzędu Wojewódzkiego o przewidzianym w umowach sposobie przechowywania kaucyj, potrącanym mierniczym przysięgłym w myśl § 4 tych umów, Zarząd Oddziału wystosował do Urzędu Wojewódzkiego odpowiednie pismo.

9) Po zgonie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Zarząd Oddziału wysłał depeze kondolencyjne na ręce pp. Komisarza Rządu m. st. Warszawy i Wojewody Warszawskiego oraz wspólnie z Zarządem Głównym wystosował pismo do Radja Polskiego, podając treść wysłanych depeze wraz z prośbą, aby wezwało wszystkich członków naszego Stowarzyszenia do wzięcia licznego udziału w uroczystościach pogrzebowych.

10) Celem większego zainteresowania członków naszego Stowarzyszenia pracami urbanistycznymi, został zorganizowany Kurs Urbanistyczny w czasie od 24 do 29 lutego r. b.

11) Zgodnie z zasadami Statutu Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych Rzeczypospolitej Polskiej, odnośnie sprawy ogólnej, wymagających interwencji w ministerstwach i u wszelkich władz centralnych, Zarząd Oddziału wystosował do Zarządu Głównego szereg wniosków z prośbą o załatwienie według kompetencji, a w szczególności w następujących sprawach:

- a) Utworzenie skrzynki scaleniowej w Polskim Radjo.
- b) Spowodowanie ustalenia uprawnień mierniczych przysięgłych w dziedzinie ustalania granic.
- c) Spowodowanie ukazania się ustawy o ustalaniu granic.
- d) Ochrona uprawnień mierniczych przysięgłych w związku z nowelizacją ustawodawstwa budowlanego i za budowania osiedli.
- e) Ustawowe określenie charakteru czynności mierniczego przysięgłego.
- f) Zniesienie szczegółowych rewizyj prac, wykonywanych przez mierniczych przysięgłych.
- g) Ustalenie wzoru pełnomocnictw właścicieli nieruchomości dla mierniczych przysięgłych.
- h) Ochrona prawna osoby mierniczego przysięgłego w czasie pełnienia czynności urzędowych.
- i) Wynagrodzenia za grunty wspólne oraz lasy i grunty dworskie, włączone celem wyprostowania granic.
- j) Obarczanie mierniczych przysięgłych nieprzewidzianymi czynnościami.
- k) Ustalanie szerokości dróg przez zarządy drogowe.
- l) Zakładanie hipotek na scalone grunty.
- m) Wypłacanie należności za prace scaleniowe.
- n) Umowy wolne na prace scaleniowe.

Zarząd Oddziału Warszawskiego stoi na stanowisku, że przywrócenie zawierania wolnych umów na scalenie z radami scaleniowymi jest koniecznością dla naszego zawodu. W tym celu Zarząd nasz wystąpił do Zarządu Głównego o poruszenie tej sprawy w Ministerstwie.

W toku rozpoczęte zostały prace organizacyjne nad powołaniem przy Oddziale Warszawskim sekcji Pomiarów Miejskich.

Walne Zgromadzenie Warszawskiego Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia M. P. R. P. W dniu 29.II. r. b., w lokalu Stowarzyszenia Techników w Warszawie, odbyło się Walne Zgromadzenie Warszawskiego Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R. P.

Zebranie zajął prezes kol. in. Z. Wojtkiewicz. Na wniosek

prezes kol. inż. Z. Wojtkiewicz, zebrani powstaniem uczcili pamięć zmarłego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Na przewodniczącego zebrania powołano kol. Antoniego Flisowskiego z Warszawy, na asesorów kol. kol. Edwarda Skrobańskiego z Lipna i Józefa Górskiego ze Skierniewic, na sekretarza poproszono kol. Henryka Majewskiego z Warszawy.

Po odczytaniu przez kol. sekretarza Kazimierza Napierkowskiego protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia Oddziału, który został przyjęty, przystąpiono do sprawozdania z działalności Zarządu za ubiegły rok.

Obszerne sprawozdanie ogólne odczytał kol. sekretarz Kazimierz Napierkowski. Krótki zarys tego sprawozdania podajemy poniżej.

Sprawozdanie finansowe zreferował kol. skarbnik Rudolf Latawiec.

Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej, która postawiła wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum i zarazem wyrażenie podziękowania za całoroczną owocną działalność, a w szczególności kol. Kazimierzowi Napierkowskiemu za Jego intensywną pracę, — oraz po dłuższej i bardzo rzeczowej dyskusji nad działalnością Zarządu, w której zabierali głos: kol. prezes inż. Władysław Surmacki, M. Cieszański, inż. M. Maksyś, K. Godlewski, inż. K. Sawicki i inni, przewodniczący Zebrania kol. A. Flisowski podkreślił wybitnie dodatnią i wszechstronną działalność Zarządu, w wyniku czego przez aklamację zostało udzielone Zarządowi Oddziału całkowite absolutorjum.

Następnie przy omawianiu preliminarza budżetowego podniesiono konieczność podwyższenia wysokości składki członkowskiej. Uchwalono szereg wniosków dla delegatów na II Zjazd Delegatów, między innymi udzielania zniżek w opłacie składek członkowskich dla początkujących mierniczych przysięgłych, usilnego poparcia memorjału, wystosowanego przez Stowarzyszenie Mierniczych Przysięgłych Rzeczypospolitej Polskiej a dotyczącego nieobniżania pod żadnym pozorem wynagrodzeń od umów scaleniowych, zawartych w 1935 r. i następnych, powołanie sekcji scaleniowych, których pierwszym celem byłoby opracowanie koniecznych zmian do ustawy scaleniowej, wolnych umów, ochrony pracy mierniczego przysięgłego, i inne.

Wkońcu przystąpiono do wyboru Władz Oddziału.

Na prezesa wybrano ponownie kol. inż. Z. Wojtkiewicz.

Na członków Zarządu: kol. kol. Wacława Krzyszkowskiego (ponownie), Mieczysława Cieszańskiego i Józefa Bukowskiego; na zastępców: kol. kol. Cyryła Głowińskiego i Stefana Olewińskiego.

Do Komisji Rewizyjnej na członków wybrano wszystkich ponownie, a mianowicie: kol. kol. inż. M. Maksysia, S. Głowińskiego i A. Sadowskiego; na zastępców: kol. kol. M. Mączkę i A. Pokorską.

Do Sądu Koleżeńskiego na członków wybrano wszystkich ponownie, a mianowicie: kol. kol. inż. S. Jachimowskiego, A. Chudzickiego i M. Kozielskiego; na zastępców: kol. kol. K. Andersa i S. Kubickiego.

Po wyborze delegatów na II Zjazd Delegatów, przewodniczący Zgromadzenia kol. A. Flisowski zamknął posiedzenie.

Walne Zebranie członków Białostockiego Oddziału Wojewódzkiego St. M. P. R. P."

W dniu 23 lutego r. b w Białymstoku odbyło się Walne Zebranie członków Białostockiego Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Mierniczych Przysięgłych R. P., pod przewodnictwem kol. B. Mulewskiego.

Na Zebraniu byli obecni: naczelnik Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych p. Czarnocki i kierownik Oddziału Pomiarów Rolnych p. St. Smolski.

P. naczelnik Czarnocki zaznajomił zebranych z planem robót na rok 1936/37, oraz z zamierzeniami Urzędu Wojewódzkiego co do wykonania tego planu. Z liczb, przytoczonych przez p. naczelnika, wynika, że przydział nowych prac w planie robót jest więcej niż skromny, gdyż stanowi około 11% wszystkich prac, zaś około 89% stanowią prace stare.

P. naczelnik negatywnie ustosunkował się do t. zw. prac zaliczkowych, natomiast apelował do pp. mierniczych o podjęcie akcji wpłat przedterminowych.

Następnie omówił pokrótce różne metody klasyfikacji gruntów i szacunku lasów wraz z drzewostanem, podkreślając ich doniosłość w akcji scaleniowej. Jednocześnie podał do wiadomości, że w dn. 11, 12 i 13 marca b. r. Urząd Wojewódzki organizuje dla mierniczych, pracujących na tym terenie, konferencję, poświęconą specjalnie zagadnieniom agrarnym w związku z przebudową ustroju rolnego, oraz aktualnej kwestji planów zabudowania osiedli.

Kierownik Oddziału Pomiarów Rolnych p. St. Smolski, kontynuując przemówienie p. naczelnika, rozwinął szerzej na kreślony program zapowiedzianej konferencji i wezwał obecnych, aby się przyczynili do licznego udziału w zapowiedzianej konferencji personelu pomocniczego.

W dalszym ciągu Zebrania kol. E. Dembek odczytał protokół poprzednich zebrań, walnego i nadzwyczajnego, oraz złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału, po wysłuchaniu którego Zebranie udzieliło Zarządowi absolutorjum.

Kol. J. Janas zaznajomił ze stanem organizacji Kasy Samopomocy i wezwał kolegów do zapisywania się na członków Kasy.

Kol. J. Jerzykiewicz złożył sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, które zostało przyjęte.

Przystąpiono do wyboru prezesa Zarządu Oddziału i dwóch członków. W wyniku głosowania zostali wybrani — prezesem kol. E. Dembek, członkowie — kol. kol. J. Popławski i B. Borecki. Na zastępców zostali wybrani kol. kol. B. Mech i R. Specyalski, ponadto z poprzedniego Zarządu pozostali członkowie, kol. kol. J. Janas i M. Bieńkowski. Na członków Komisji Rewizyjnej wybrano: kol. kol. J. Jerzykiewicza, E. Stefańskiego, J. Woltera, na zastępców: A. Goepingera, St. Kamińskiego. Do Sądu Koleżeńskiego na członków: W. Kidybińskiego, W. Murawskiego, A. Goepingera, na zastępców — Pankiewicza, W. Kozyrskiego.

Na Zjazd Delegatów wybrani zostali kol. kol.: E. Dembek, J. Jerzykiewicz, J. Janas, J. Popławski, na zastępców kol. kol.: St. Ossowski, St. Bujnicki, W. Kidybiński, A. Goepinger.

W wolnych wnioskach kol. E. Dembek postawił wniosek o 1) rozesłanie wszystkim członkom regulaminu Sądu Ko-

leżeńskiego i 2) opracowanie i wysłanie do Urzędu Wojewódzkiego dezyderatów w sprawie zaopatrywania członków w prace pomiarowe, oraz ciągłości tych prac, 3) opracowanie i wydanie norm opłat za prace pomiarowe, z powierzeniem opieki nad stosowaniem tych norm Sądowi Koleżeńskiemu. Wnioski zostały przyjęte.

Jak wynika z planu robót na rok 1936/37, liczba nowych prac scaleniowych jest więcej niż skromna. Z tej skromnej liczby znaczną część nowych prac otrzymają mierniczkowie rządowi. Pozostałe drobne resztki, przeznaczone dla mierniczych przysięgłych, zaspokoją zaledwie nieznaczną część zapotrzebowania pracy. Deską ratunku w tej sytuacji są tylko prace zaliczkowe, do których władze tak krytycznie są usposobione, których jednak nie można bagatelizować ze względu na efektywne rezultaty, jakie dały w latach ubiegłych. Drobne symptomy ujemne, towarzyszące pracom zaliczkowym, są niczem w porównaniu z efektywnym wynikiem.

Wpływy z robót zaliczkowych nie mogą być zastąpione przez wpływy z opłat przedterminowych, ponieważ te ostatnie realizują się przeważnie w momencie, nieodpowiednim dla zainteresowanych uczestników scalenia, momenty zaś największej odpowiedzialności do osiągnięcia największych wpłat pozostają przeważnie niewyzyskane, pozatem brak egzekutywy moralnej. Niema możliwości wydobyc od uczestnika scalenia gotówki, jeżeli on widzi możliwość odroczenia tej wpłaty, a kto wie może i zredukowania, a nawet i całkowitego umorzenia. Rezultatem tego są masowe podania o odroczenia i umorzenie, co dodaje Urzędowi dużo zbytecznej pracy kancelaryjnej. Inaczej jest w pracach zaliczkowych. Gospodarz wie, że niewpłacenie należności może wstrzymać prace, ma świadomość moralną, że prace prowadzą się z jego wolnej i nieprzymuszonej woli, wobec tego wysilek płatniczy osiąga najwyższe napięcie.

PRZEGLĄD PRZEPISÓW

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych.

Nr. 2 z dn. 15 lutego 1936 r.

Obwieszczenie Ministra Skarbu z dnia 5 grudnia 1935 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych (Dz. U. R. P. z 24.1.36 r. Nr. 5, poz. 59).

Obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 18 grudnia 1935 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o urzędach rolniczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich (Dz. U. R. P. z 24.1.36 r. Nr. poz. 60).

Redaktor odpowiedzialny i wydawca Waclaw Krzyszkowski, mierniczy przysięgły.

Drukarnia Społeczna, Pl. Grzybowski 3/5. Tel. 205-80.

ZNACZNA OBNIŻKA CEN WYDAWNICTW

PRAWO BUDOWLANE I ZABUDOWANIE OSIEDLI

Zbiór przepisów, stron 314.

Dawna cena 10 zł., obecnie 3 zł. 50 gr.
(z przesyłką).

NAKLAD PRZEGLĄDU MIERNICZEGO
Warszawa, Wielka 5.

Wydawnictwo obejmuje 40 różnych ustaw (dekretów) względnie rozporządzeń z 38 egz. Dziennika Ustaw, których cena wynosi około 30 zł.

Wydawnictwo to zawiera obowiązujący dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, wszystkie rozporządzenia wykonawcze oraz wszystkie te przepisy uzupełniające (ustawy, dekrety i rozporządzenia), które mają bezpośredni związek z dziedziną prac przy tworzeniu i zabudowaniu osiedli oraz prac budowlanych.

INSTRUKCJE KATASTRALNE

Przez wydawnictwo Przegląd Mierniczy został nabyty z Warszawskiego Oddziału Wojewódzkiego St. M. P. R. P. cały nakład wydawnictw:

1. Zbiór instrukcyj katastralnych, obowiązujących w woj. zachodnich (dotychczasowa cena 20 zł.) i
2. Zbiór ustaw, rozporządzeń i instrukcyj mierniczych, obowiązujących w katastrze gruntowym na obszarach woj. południowych (dotychczasowa cena 15 zł.).

W związku z powyższym obniżamy ceny wydawnictw z 20 zł. na 15 zł.
i z 15 zł. na 10 zł.

Wpłaty należy uskuteczniać na
konto w P.K.O. — 4376 „Przegląd Mierniczy“.

PRZEPISY PARCELACYJNE

Ustawa o wykonaniu reformy rolnej oraz rozporządzenia wykonawcze Cena 2 zł. 50
Instrukcja parcelacyjna Cena 4 zł.
Zawiera: Dział I — ogólne zasady parcelacji; II — parcelacja prowadzona przez urzędy ziemskie; III — parcelacja prowadzona przez Państwowy Bank Rolny; IV — parcelacja prywatna.

TABLICE TANGENSÓW,

dost. do obow. obecnie skal 1:1000, 1:2000, 1:4000, 1:5000, zastępują mniej ścisły i niepraktyczny przenośnik, dając możność nanoszenia kierunków na plan i odczytywania z dokładnością 1'.

Nakład PRZEGLĄDU MIERNICZEGO
Cena egz. w trwałej oprawie płóciennej 6 zł.

Łaty niwelacyjne, żalony, ekiery pryzmatowe, podziałki transwersalne, goniometry, planimetry, cyrkle, grafiony, taśmy stalowe, ruletki stalowe, płócienne i t.p. przyrządy miernicze

poleca po cenach konkurencyjnych

KAROL RUDOLF

Warszawa ul. Marszałkowska Nr. 145.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

MIERNICZY z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Oferujemy do Administracji Przeglądu Mierniczego pod „Zdolny Mierniczy”.

NIWELATOR - TACHYMETR (uniwersalny instrument Starke-Kammerer Wien). Warszawa, Kazimierzowska 36 m. 3. Leszczyński.

Przepisy o miern. przysięgłych i wykonywaniu zawodu

Wyd. PRZEGLĄDU MIERNICZEGO, Cena 3 zł. 50 gr.

Komplet przepisów, traktujących o wykonywaniu zawodu przez mierniczych przysięgłych, o egzaminach na mierniczych przysięgłych, o wykonywaniu praktyki i t. p.

WYDAWNICTWA KSIĄŻKOWE PRZEGLĄDU MIERNICZEGO

Miernictwo, geodezja, fotogrametria, kartografia.

Wyrównanie triangulacji jako obserwacji pośrednich — prof. E. Warchałowski	4 zł.
Baza triangulacji m. Warszawy — Prof. E. Warchałowski	1 zł. 50 gr.
Geodezja niższa — Inż. St. Kluźniak	37 zł. 50 gr.
(w oprawie—angielskie płótno)	+ 6 zł.
Teknika pomiar. w pracach rol.—Inż. St. Kluźniak	5 zł.
Rzuty kartograficzne — Inż. W. Kolanowski	10 zł.
Mapa nieba w układzie równikowym i poziomowym — Inż. W. Kolanowski	4 zł.
Nowy uproszczony sposób obliczenia powierzchni ze spółrzędnych — Inż. W. Kolanowski	1 zł.
Wykon. prac agrar. w Polsce i środki naprawy—In. Grodzki, Krzyszkowski, Inż. Kluźniak	2 zł.
Współczesne metody i aparaty fotogrametryczne—Inż. B. Piasecki	4 zł.
Odwzorowanie Roussilhe'a i próba zastosowania jego metody do obszaru Polski—F. Biernacki	2 zł.
Wyrównanie poligonów z równoczesnym uwzględnieniem wpływu błędów pomiaru boków i kątów — Inż. St. Jachimowski	4 zł.
Niwelacja precyzyjna w Polsce—Inż. J. Raniecki	2 zł.
Metody rachunkowe dostosowania siatek lokalnych do sieci państwowej—Inż. K. Marszałek	2 zł.
Pomiary i plany sytuacyjne miast i osiedli — Inż. Mikołaj Maksyś	3 zł.
Tablice do obliczania odwrotności wag przyrostów spółrzędnych i ich zastosowanie do wyrównania poligonów — Inż. St. Jachimowski	2 zł.
Optyczny pomiar długości w zastosowaniu do poligonizacji i zdjęć szczegółowych—T. Bychawski	4 zł.
Ustalenie przybliżonego wzoru na odchyłkę linjową w poligonach z uwzględnieniem dokładności pomiaru kątów — Dr. Inż. Jachimowski	2 zł.
Przyczynki do ustalenia wpływu błędów pomiaru długości i kątów na wyniki zdjęć poziomych — Dr. inż. St. Jachimowski	6 zł.
Napotymane braki i wady w operatach pomiarowych oraz wskazówki co do właściwego sposobu sporządzania operatów. S. Smolski.	2 zł. 50 gr.

Tablice.

Tablice przyrostów F. G. Gauss (na liczydła)	8 zł.
Szczegółowe tablice zamiany miar gruntowych	6 zł.
Tablice tangensów	6 zł.
Pięciocyfrowe tablice (do oblicz. przyrostów arytm.)	5 zł.

Roczniki Przeglądu Mierniczego.

Rocznik I — 1924 r.	5 zł.
Roczniki 1925 — 1934 (cena za każdy rocznik)	10 zł.
w oprawie w angielskie płótno każdy rocznik	+ 3 zł.

Przepisy.

Spis przepisów, obowiązujących przy egzaminach na mierniczych przysięgłych	2 zł.
Prawo budowlane i zabudowanie osiedli	3 zł. 50 gr.
Przepisy o melioracjach rolnych	1 zł. 50 gr.
Ustawa o wykonaniu reformy rolnej z rozporządzeniami wykonawczymi	2 zł. 50 gr.
Przepisy o ustalaniu dróg publicznych	1 zł. 50 gr.
Przepisy o tworzeniu osiedli wiejskich i podmiejskich	1 zł. 50 gr.
Przepisy obowiązujące przy pomiarach miast	1 zł. 50 gr.
Instrukcja parcelacyjna	4 zł.
Przepisy o mierniczych przysięgłych	3 zł. 50 gr.
Przepisy pomiarowe dla prac, związanych z przebudową ustroju rolnego	3 zł.
Instrukcja techniczna M. R. R. dla prac b. działnicy rosyjskiej	2 zł.
Instrukcja techniczna M. R. R. i Skarbu dla prac b. działnicy austriackiej	2 zł.
Przepisy o zniesieniu służebności gruntowych	
Cz. I. Zbiór rozporządzeń	2 zł. 50 gr.
Cz. II. Zbiór wzorów, dokumentów i pism	2 zł. 50 gr.
Przepisy o rozgraniczeniu nieruchomości ziemskich	2 zł. 50 gr.
Przepisy o scalaniu gruntów.	
Część I. Wyd. II: Zbiór przepisów	2 zł.
Część II.— Zbiór wzorów, dokumentów i pism	4 zł.
Przepisy o pomiarach Państwa, terenów kolejowych i ochronie znaków granicznych	1 zł. 50 gr.
Zbiór przepisów o klasyfikacji gruntów dla celów podatkowych	5 zł.

Informacyjne.

Fotogrametria w Niemczech	1 zł.
Fotogrametria w Szwajcarii	1 zł.
Fotogrametria na Węgrzech	1 zł.
Fotogrametria w Holandji	1 zł.
Fotogrametria we Włoszech	1 zł.
Wyrób granicznych słupów betonowych	1 zł.
Zeszyt jubileuszowy Przegl. Miern. (1918 r.X.1928.r)	1 zł.
Geometria... — Grzepski. Rok 1556	5 zł.
Piśmiennictwo miernicze polskie — prof. dr. inż. F. Kucharzewski	3 zł.
Pierwszy stolik mierniczy w Polsce—Prof. dr. inż. F. Kucharzewski	1 zł.
Nasza najdawniejsza książka o miernictwie, Prof. dr. inż. F. Kucharzewski	1 zł.
O narzędziach niwelacyjnych, używanych w Polsce w XVI w. — Prof. dr. inż. F. Kucharzewski	1 zł. 50 gr.
Protokół I posiedzenia Państwowej Rady Mierniczej	1 zł.

WYDAWNICTWO „PRZEGLĄD MIERNICZY”

POLECA NASTĘPUJĄCE WYDAWNICTWA:

Zasady zdjęć fotogrametr. Inż. E. Wilczkiewicz	14 zł.	Instrukcja Techniczna M. R. R. i Skarbu (na b. działnicę austriacką) w oprawie	15 zł.
Chronologiczny wykaz przepisów ustawodawstwa agrarnego 1917 — 1930 r. (w oprawie)	2 zł.	Instrukcja miernicza T. Kr. Z.	3 zł.
Fünfstellige logarithmische und trigonometrische Tafeln. F. G. Gauss	6 zł.	Wzory rejestrów w oprawie	3 zł.
Fünfstellige Tafeln für Maschinen. F. G. Gauss.	14 zł.	Cennik Związku Mierniczych Przysięgłych	2 zł.
Polygonometrische Tafeln. F. G. Gauss.	20 zł.	Instrukcje katastralne obow. w woj. zachodnich	15 zł.
Logarithmisch - trigonom. Handbuch. Vega	18 zł.	Zbiór przepisów obow. na obszarze b. Galicji	10 zł.
Hilfstafeln für tachymetrie. Jordan	15 zł.	Niwelacja geometryczna. Prof. E. Warchałowski	10 zł.
Mathematische und geodätische Hilfstafeln Jordan	5 zł.	Rachunek wyrównania. Prof. E. Warchałowski.	4 zł.
Przepisy pomiarowe Min. Robót Publ. R. 1928	15 zł.	Wykaz mierniczych przysięgłych	2 zł. 50 gr.
w oprawie	+ 3 zł.	Niwelacja i tachymetria. — Inż. St. Jachimowski	9 zł.
Komasacja i parcelacja. Inż. St. Kluźniak. Cena 3 zł. 50 gr.		Kataster gruntowy w świetle cyfr i rzeczywistości	2 zł.
Tyczenie tras. Inż. K. Skibiński	7 zł.	Rozpoznawanie gleb w polu na ziemiach polskich oraz obowiązujące klasyfikacje gruntów	6 zł.
Instr. Techniczna M.R.R. z wzorami na b. dziel. ros. w oprawie	3 zł.	St. Miklaszewski	
Działalność władz ziemskich a hipoteka i kataster. Dr. Fr. Szafran	8 zł.	Klasyfikacja gruntów dla celów scal. Z. Szyborski	1 zł. 20 gr.